

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 219

Częstochowa, środa 18 września 1946 r.

Rok II

Przedkładamy weksel

Reprezentacja polityczna zorganizowanego proletariatu polskiego postawiła Polskie mu Stronnictwu Ludowemu cztery zasadnicze pytania. Publicznie, głośno i wyraźnie zostały sformułowane punkty, na które należy odpowiedzieć.

W obliczu odpowiedzialności za losy kraju wyniesiono je z zamkniętych gabinetów przywódców stronnictwa w Polsce na forum publiczne. Na oczach całego narodu pragnącego zgody, współpracy, jedności, atmosfery wzajemnej szczerości i wprężenia wszystkich twórczych demokratycznych sił w służbę odrodzonego kraju — złożony został bezoporny dowód chęci i pragnień obu stron jawnych i ukrytych wrogów polskiej samodzielnności państwowej.

Pytania zostały skierowane przez klasę robotniczą, przez te warstwy społeczne naszego narodu, które zawsze były najbardziej świadome i ofiarne. Nikt w Polsce nie będzie próbował po doświadczeniach lat ostatnich dyskutować nad patriotyzmem miast i wsi. Niezłomna walka proletariatu o demokrację i swobody obywatelskie czasu sanacyjnej dyktatury, nieugięta i pełna bohaterstwa postawa w minionym okresie barbarzyństwa teutońskiego, ofiarna, bezkompromisowa walka zbrojna w zmaganiu postępu z faszyzmem oraz pełna gotowości i zrozumienia praca przy odbudowie pierwszych fundamentów niepodległości — są najlepszym dowodem na miarę poświęcenia i dobrej woli dla wielkości i szczęścia swej Ojczyzny.

Dziś stojmy przed okresem wyborczym, pierwszy raz korzystając z przysługującego nam prawa, mamy decydować o dalszym swym losie.

Każdy niezwykły Polak przywiązuje największą wagę do tej decyzji. W momencie zbliżania się terminu generalnej wypowiedzi kraju, w chwili — gdy przystępujemy do ujawnienia prawdziwej woli szerokiego mas społeczeństwa polskiego — otrzymujemy my cios, wymierzony bezpośrednio w samo serce.

Międzynarodowy kapitał, reprezentujący interesy fabrykantów i bankierów, robi wyraźny użytek ze swych wpływów, aby przyspieszyć ruchliwość i poderwać do życia ognisko wiecznego niepokoju i źródło morderczych wojen. Przed oczyma naszymi wyrasta znów zjawia germańska, sięgająca łapczywymi pazurami po nasze zachodnie granice.

Mamy odwagę cywilną stwierdzić, że brak jedności narodu i wyraźnego frontu patriotycznego dodaje otuchy naszym wrogom, jeżeli nie jest jedną z głównych przyczyn koncentracji ataku między narodowej trąstki i karteli.

W takiej sytuacji zostały skierowane pytania. Na odpowiedź na nie czeka cała Polska.

Nie ma mowy o jakichkolwiek sugestiach, czy faktach dokonanych. Nikt nie usiłuje wytworzyć przymusowej sytuacji, ani wykorzystywać położenia. Nie ma śladu partyjnych sporów, ani dyskutowania dotychczasowych błędów przeciwników. Ze wszystkich pytań przebiega głęboka troska o przyszłość i rozwój Rzeczypospolitej. Jest dobra wola objawiająca się chociażby praktycznie w propozycji większej ilości mandatów dla PSL, jak dla poszczególnych grupowań polskiego ruchu robotniczego.

Ci, którzy te pytania stawiali, pragną tylko jednej rzeczy. — Nie chcą dopuścić do roznamienienia walki wyborczej, która zwykle w ogniu starć wybiera rozmiary daleko przekraczające plany swych ośrodków dyspozycyjnych.

Nie chcą stwarzać widowiska, na które czeka wsteczność i przeciwnicy ustroju demokratycznego. Nie chcemy marnować sił i energii, która potrzebna jest Polsce na szerokim polu pracy i odbudowy, dla lecenia ran, zadanych przez wojnę i ustanowienie podstaw dla stabilizacji stosunków.

Na pytania te żądamy odpowiedzi w postaci czynów.

Nie możemy pozwolić sobie w dalszym biegu na balansowanie między deklaracjami i konferencjami, a koniecznością dzieła, która jest nakazem chwili.

Przedkładamy do podpisu weksel, na którym figurują akceptancja, legitymujący się uczciwą pracą dla państwa. Ten blankiet należy natychmiast zaopatrzyć własnym podpisem i tym samym wykazać chęć współodpowiedzieli w współpracy.

Kto tego podpisu krajowi odmówi, kto taki weksel dopuszcza do protestu, staje się bankrutem politycznym, świadomie łamiąc wysiłki budowniczych odrodzonej Rzeczypospolitej.

Artur Karaszewski.

Decydujące oświadczenie ministra Mołotowa

Związek Radziecki naszym wiernym sojusznikiem

Ziemie Zachodnie na zawsze polskie

PARYŻ (PAP). — Przedstawiciel PAP'u ob. Bidrowski zwrócił się do Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotowa z prośbą o przedstawienie punktu widzenia rządu radzieckiego w związku z przemówieniem sekretarza stanu Byrnasa w Stuttgarcie.

Jak wiadomo Byrnas oświadczył, że zagadnienie zachodnich granic Polski nie zostało ostatecznie rozstrzygnięte. Minister Mołotow na zapytanie korespondenta PAP oświadczył, co następuje:

„W swej stuttgarcyjskiej mowie z dnia 6-go września b. r. Byrnas powiedział, że szefowie rządów Stanów Zjednoczonych A. P., Wielkiej Brytanii i ZSRR zgodzili się na berlińskiej (poczdamskiej) konferencji przekazać pod zarząd Państwa Polskiego Śląsk i inne b. wschodnie terytoria Niemiec, ale, że nie powzięli oni postanowienia w chwili zawierania pokoju przekazać Polsce jakiegokolwiek określonego terytorium. Rozmiary terytorium przyznane Polsce winny być określone wtedy, gdy nastąpi ostateczne uregulowanie sprawy. Należy zgodzić się z tym, że takie oświadczenie może wzbudzić wątpliwości co do nie naruszalności obecnych zachodnich granic Polski, dlatego nie może pozostać bez odpowiedzi. W związku z tym należy zwrócić

uwagę na niektóre fakty. Przede wszystkim należy przypomnieć, co mianowicie postanowiła konferencja berlińska. Jak wiadomo szefowie trzech rządów na tej konferencji zgodzili się, że b. terytorium niemieckie na zachodzie od Swinoujścia, Odry i Nisy zachodniej winno znajdować się pod zarządem Państwa Polskiego i że ostateczne określenie zachodniej granicy Polski winno być odłożone do konferencji pokojowej. **Postanowienie to było tylko wykonaniem postanowień krymskiej konferencji trzech mocarstw, która pół roku wcześniej uznała, że Polska powinna otrzymać istotne powiększenie terytorium na północy i zachodzie. W ten sposób konferencja berlińska wypełniła tylko to, co zostało określone jeszcze przy udziale Roosevelta na konferencji krymskiej i postanowień jej nie można uważać za rzecz przypadkową, powziętych pod wpływem okoliczności tymczasowych. Przeciwnie, postanowienie dotyczące polskiej granicy na Odrze i Nisie zachodniej zostało powzięte po długich rozważaniach, w których wzięli udział również przedstawiciele Rządu Polskiego. Do tego dodać należy, że z postanowieniem tym zgodził się premier rządu francuskiego. Jak wielkie znaczenie przywiązała konferencja berlińska do swej uchwały o no-**

wej granicy zachodniej Polski, widać z następujących okoliczności.

Na konferencji tej powzięto również drugą decyzję, mianowicie o przesiedleniu ludności niemieckiej z terytorium przyznanego Polsce do Niemiec. Ponieważ wszystko to zostało już opublikowane nie ma potrzeby zatrzymywać się na szczegółach. Po stanowienia konferencji berlińskiej nie pozostały bynajmniej na papierze. Natychmiast po konferencji berlińskiej zaczęto je wprowadzać w życie. Od przeszło roku już granica Polski przebiega wzdłuż linii Swinoujście, Odra, Nisa zachodnia. Administracja całego terytorium, na wschód od tej linii, znajduje się już drugi rok w rękach Rządu Polskiego. Rada Kontroli w Niemczech uchwaliła już 20 listopada 1945 roku plan wysiedlenia z Polski ludności niemieckiej. Zgodnie z tym planem przystąpiono do wysiedlenia 3½ miliona Niemców z Polski do radzieckiej i angielskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Przesiedlanie to prowadzone było w ciągu całego następnego okresu bez przerwy aż do dnia dzisiejszego. **Ponad 2 miliony Niemców przesiedlono już z Polski do Niemiec, przy czym więcej, aniżeli połowa ich, została przesiedlona do angielskiej strefy, a na miejsce wysiedlonych Niemców osiedlili się tu Polacy z innych dzielnic Polski. Na zachodnie ziemie Polski przesiedlili się już nie jeden milion Polaków. O wszystkim tym dobrze wiedzą przedstawiciele Stanów Zjednoczonych oraz przedstawiciele innych państw.**

Z przytoczonych wyżej faktów widać, jak poważne znaczenie przywiązywał rząd Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego do uchwały o przesunięciu granic zachodnich Polski i bynajmniej nie wychodzili oni z założenia, że należy poddać tę decyzję ponownemu rozpatrzeniu w przyszłości. Powoływanie się na to, że konferencja berlińska uznała za konieczne odłożenie ostatecznego określenia granicy zachodniej Polski do konferencji pokojowej jest oczywiście śluzne.

Od strony formalnej istotnie sprawa tak wygląda. W istocie rzeczy jednak 3 rządy wypowiedziały swą opinię o przyszłej zachodniej granicy, oddając pod zarząd Polski Śląsk i wzmiankowane wyżej terytoria, powziawszy ponadto plan wysiedlenia Niemców z tych ziem. Komu by mogło przyjść do głowy, że to wysiedlanie Niemców jest przedsięwzięciem jedynie w charakterze tymczasowego eksperymentu. **To czynnik, które powzięły decyzję o wysiedleniu Niemców z ich terytorium, by natychmiast mogli się tam przesiedlić Polacy z innych okręgów Polski, nie mogą zaproponować po jakimś czasie przeprowadzenie wręcz odwrotnych czynności. Sama myśl o takich eksperymentach z milionami jest nieprawdopodobna, nie mówiąc już o okrucieństwie takiego postępowania, zarówno w stosunku do Polaków, jak też w stosunku do samych Niemców. **Wszystko to świadczy za tym, że decyzja berlińskiej konferencji, podpisana przez Trumana, Attlee i Stalina, już określa zachodnie granice Polski i czeka tylko na nadanie jej odpowiedniej formy na przyszłej międzynarodowej konferencji przy zawieraniu pokoju z Niemcami. Dlatego właśnie podpisy szefów rządów cieszą się takim istotnym szacunkiem u ludów, że wszyscy są znani, jako niezachwiani i znany jest moralny autorytet ich podpisów. Istotnie poszczególne sformułowania mowy Byrnasa na temat zachodnich granic Polski mogą wzbudzić te lub inne wątpliwości co do trwałości stanowiska niektórych amerykańskich kół odnośnie tego zagadnienia, ale z drugiej strony jest całkiem oczywiste, że taka kwestia nie może być przedmiotem jakichś przemijających obliczeń politycznych. **Historyczna decyzja konferencji berlińskiej o zachodnich granicach Polski nie może być przez nikogo podważana. Fakty zaś świadczą o tym, że czynienie tego obecnie jest niemożliwe. **Oto jest punkt widzenia Rządu Radzieckiego. Co do mnie, pozostaje mi życzyć polskim przyjacielom powodzenia w ich olbrzymim dziele odbudowy na zachodnich granicach Polski i wyrazić przeświadczenie, że wzmocni się przyjaźń i braterska współpraca między narodem polskim i Związkiem Radzieckim.********

Konferencja paryska

Oświadczenie min. Kardella

LONDYN (BBC), 17. 9. — Generalne debaty na temat Triestu zostały zakończone po przedyskutowaniu 5-ciu projektów, podanych przez poszczególne mocarstwa oraz kontrpropozycji jugosłowiańskich. Na zakończenie debat wicepremier jugosłowiański Kardell wygłosił jedno z najdłuższych przemówień, jakie do tej pory usłyszeli delegaci na konferencję pokojową. Kardell określił projekty amerykańskie i brytyjskie, dotyczące Triestu jako zdecydowanie niedemokratyczne i powzięte po myśli najgorszych tradycji imperializmu: „Jugosłowianie — oświadczył wicepremier — nie są pionkami, które można dowolnie przesuwac. Nie żądamy Triestu dla Związku Radzieckiego, ani nie staramy się, aby Zw. Radziecki zagroził supremacji jakiegokolwiek państwa na Morzu Śródziemnym. **Żądania nasze co do Triestu operują się jedynie na zasadach sprawiedliwości, której dla narodu naszego mamy prawo się domagać.**

W odpowiedzi delegat amerykański sen. Connally oświadczył, że stanowisko amerykańskie wypływa ze szczerego zainteresowania się pokojem.

NOWY JORK. — Włochy i Jugosławia rozpoczęły bezpośrednie rokowania w sprawie Triestu.

PARYŻ (obsł. wł.) 17. 9. — Dziś toczy się będą narady specjalnej komisji, powo-

lanej do opracowania kompromisowego statutu wolnego terytorium Triestu.

Komisja polityczno-terytorialna do spraw bałkańskich przeszła szczęśliwie do porządku dziennego nad incydentem, mogącym stać się podłożem konfliktu. Delegat radziecki Kisielew i 5-ciu innych członków komisji, którzy opuścili ostatnie zebranie, biorą nadal udział w pracach komisji. Na wniosek delegata francuskiego członkowie zgodzili się na przedyskutowanie poprawki greckiej, wnoszącej o przeprowadzenie zmian w granicy z Bułgarią. Delegat radziecki oświadczył, że poprawka grecka nie ma na celu przyzyczenia się do ugruntuowania pokoju na Bałkanach i że z tego przede wszystkim tytułu powinna zostać odrzucona, granica zaś bułgarska winna być taka, jaka była w miesiącu styczniu 1941 roku.

Z obrad Rady Społeczno-Gospodarczej NOWY JORK (obsł. wł.), 17. 9. — Rada Społeczno-Gospodarcza ONZ obraduje nad problemem uchodźców i wysiedleńców. Na wczorajszym posiedzeniu liczni rzeczoznawcy krytykowali zbyt wysoki budżet organizacji, zajmujących się tym zagadnieniem. Delegat radziecki przeciwstawiał się metodom, stosowanym przez tę organizację, domagając się w pierwszym rzędzie oczyszczenia obozów z uchodźcami od elementu faszystowskiego.

Udział Polski w międzynarodowej konferencji karnej

BERNO (PAP). — W Bernie zakończyła się ostatnio obrada międzynarodowa komisji karnej i penitencjarnej z udziałem przedstawicieli 19 państw, a wśród nich delegacji polskiej. Prezesem komisji został wybrany przedstawiciel USA Batest, wiceprezesem jeden z delegatów polskich sędzia Sadu Najwyższego Rappaport. Drugi delegat Polski prokurator Jerzy Sawicki na konferencji prasowej w Bernie zapoznał liczenie zgromadzonych dziennikarzy z ustrojem i działalnością naszego odrodzonego sądownictwa. Wywody te ukazały się na łamach najważniejszych pism szwajcarskich. Ponadto znany dziennik szwajcarski „Die Nation“ ogłosił wywiad z prokuratorem Sawickim p. t. „Cienie ruchu partyzanckiego — droga polskiego sądownictwa do humanizmu“. Prokurator Sawicki odbył podróż po Szwajcarii wygłaszając w Zurychu, Genewie i Bernie odczyty o pracy nowoczesnego sądownictwa polskiego.

TEL AVIW (PAP). — Z Port Saidu do Neapolu zawinął transport repatriantów z

Palestyny zorganizowany przez UNRRA. Około 15 września transport wyjedzie koleją do kraju, dokąd prawdopodobnie przybędzie 22 września.

ARESztOWANIA W IRANIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że przywódca irańskich sił zbrojnych w Chuzistanie (teren naftowy w południowym Iranie) pułkownik Hejazi został aresztowany. Aresztowano również redaktora gazety pravicowej „Hiran“ Anu Tales Szirwani. Obaj zostali przesłuchani przez irańskiego ministra propagandy Firuza.

23 września wyrok na zbrodniarzy norymberskich

NORYMBERGA (obsł. wł.), 17. 9. — Sędziowie Międzynarodowego Trybunału, sądownego głównych przestępców wojennych w Norymberdze, przystąpili do ustalenia ostatecznego tekstu wyroku. Wyrok ogłoszony zostanie dnia 23 września b. r.

List otwarty do NKW PSL

ZMIANY NA STANOWISKACH WICEMINISTRÓW

Wozorajsza centralna prasa obu stronnictw robotniczych przyniosła następujący list otwarty:

Amerykański sekretarz stanu James Byrnes zaatakował granice zachodnie Polski. Każdy Polak rozumie, że bez Ziemi Odzyskanych, bez Bytomia, Gliwic, Zabrze, Wałbrzycha, Jeleniej Góry, Kładzka, Szczecina, Wrocławia, Nowa Polska nie mogłaby się rozwijać i odbudowywać, byłaby tworem słabym i niezdolnym do życia i w końcu musiałaby utracić niepodległość. Trzeba więc jasno i wyraźnie powiedzieć: P. Byrnes zaatakował sam byt, samą niepodległość Polski.

PSL opierało dotąd swe koncepcje i perspektywy polityczne w znacznej mierze na nęparem i protekcji anglosaskich sfer reakcyjnych. Okazuje się jednak, że ci, którzy byli opiekunami i obrońcami PSL, są jednocześnie opiekunami i obrońcami Niemiec. Okazuje się, że opiekunowie i obrońcy PSL, to równocześnie obrońcy i opiekunowie Niemiec, którzy godzą w nasze Ziemie Zachodnie, godzą jednocześnie w niepodległość Polski.

Przywódcy PSL teoretycznie odgradzają się wprawdzie od międzynarodowej reakcji i deklarują, że są za zachodnimi granicami Polski. Jednak w sprawie, w której chodzi o sam byt, o samą niepodległość Polski, nie wystarczają słowa, trzeba jasnych i niedwuznacznych czynów.

Naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest w wrogami czy w przyjaciółmi Polski, naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest za granicami zachodnimi Polski, czy przeciw nim, naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest z opiekunami i obrońcami Niemiec, czy przeciw nim. Dlatego stawiamy publicznie Naczelnemu Komitetowi Wykonawczemu PSL następujące cztery konkretne, jasne i niedwuznaczne pytania:

Pytanie pierwsze: — Sprawa zachodnich granic Polski wymaga aktywnej obrony na arenie międzynarodowej. Pytamy, czy gotowi jesteście wraz z nami bronić granic zachodnich Polski, przeciwstawiać się Byrnesom i Churchillom, tłumaczyć wszystkim narodom świata, że działają oni przeciwko pokojowi, przeciwko Polsce, a za Niemcami? Pytamy, czy gotowi jesteście to uczynić wbrew protekcji, której dotychczas doznawaliście od obozu międzynarodowej reakcji?

Pytanie drugie: — Państwa anglosaskie, opiekunowie i obrońcy Niemiec, od dłuższego czasu usiłują się mieszać w wewnętrzne sprawy Polski. Niedawno Rząd Polski otrzymał od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii notę żądającą ich kontroli nad polskimi wyborami. Wiadomo, że niestety popieraliście to stanowisko, że cieszyliście się z niego, że liczyliście na nie, że budowaliście na nim swe nadzieje. Jeszcze parę dni temu naiwni ludzie mogli się nie orientować o co chodzi Byrnesowi i Churchillowi. Teraz sprawa jest jasna. Wiadomo, że rząd, który by wyszedł z wyborów kontrolowanych przez Byrnesa i reakcję anglosaską musiałby czymś zapłacić za poparcie swym protektorem. Czym zapłacić? Jasne, że ustępstwami w sprawie naszych granic zachodnich. Jasne, że taki rząd czy by chciał czy nie chciał, byłby rządem kapitulacji. I o to właśnie chodzi Byrnesowi i reakcji anglosaskiej.

Pytamy, czy gotowi dziś jesteście w imię suwerenności, publicznie zaprotestować przeciwko mieszaniną się reakcyjnych sfer anglosaskich w sprawy polskie?

Pytanie trzecie: — W kraju naszym działają bandy, które otrzymują broń, pieniądze i instrukcje od tych reakcyjnych sfer międzynarodowych, od przyjaciół Niemiec. Stwierdzono niestety wielokrotnie, że niektórzy członkowie i niektóre komórki Wszechpolskiego Stronnictwa współdziałają z bandami. Pytamy, czy gotowi jesteście w obliczu niebezpieczeństwa, które zagraża naszym Ziemiom Odzyskanym, czynnie wystąpić przeciwko bandom, które w Polsce są zbrojnym ramieniem opiekunów i obrońców Niemiec? Pytamy, czy gotowi jesteście tropić i prześladować bandy i bandytów i skłaniać do powrotu do pracy dla Polski tych, co zostali oszukani i omamieni?

Pytanie czwarte: — Polska wstępuje w okres wyborczy. W obliczu ataku na nasze Ziemie Zachodnie, potrzeba nam jedności bardziej niż kiedykolwiek. Potrzeba nam skupienia wszystkich sił dla odbudowy i wzmocnienia kraju, a nie wolno nam marnować sił na bezpłodne walki wyborcze. Jeszcze na wiosnę w zrozumieniu tej sytuacji, zaproponowaliśmy Wam blok wyborczy. Przed paroma dniami ponowiliśmy propozycję bloku. Posunęliśmy się tak daleko, że zaproponowaliśmy dla PSL większą liczbę mandatów niż dla PPS i PPR. Uczyniliśmy to nie dlatego, żebyście swą pracą państwową na to zasługiwali, ale uczyniliśmy to dlatego, żeby podkreślić swą dobrą wolę i by odjąć wam wszelkie preteksty do rozbijania jedności Narodu. Pytamy, czy akceptujecie nasze propozycje

bloku wyborczego? Czy też chcecie w Polsce rozpalić walkę wyborczą, ku uciesze obrońców i opiekunów Niemiec, wtedy gdy Polsce bardziej niż kiedykolwiek potrzeba jedności.

Oto pytania, które wam stawiamy. Chcemy na nie jasnej i niedwuznacznej odpowiedzi. Żadamy od was nie słów a czynów.

Wiemy, że w oparciu o słuszną politykę wewnętrzną i zagraniczną odeprzemy ataki obrońców i opiekunów Niemiec, wiemy, że obronimy wtedy Ziemie Zachodnie.

Ale Naród do tego potrzebuje jedności. I dlatego Naród chce i musi wiedzieć, czy w czynach jesteście z międzynarodową reakcją, czy przeciw niej. Za granicami zachodnimi Polski, czy przeciwko nim, z obrońcami i opiekunami Niemiec, czy przeciwko nim.

Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej.

Truman - Wallace

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Truman wyparł się swej poprzedniej deklaracji, aprobującej mowę ministra handlu Wallace'a, oświadczając specjalnie w zwanym dziennikarom na sobotniej konferencji prasowej, że wyraził jedynie swą zgodę na wygłoszenie tej mowy.

Co do odpowiedzi, jakiej udzieliłem w sprawie przemówienia Wallace'a na czwartkowej konferencji prasowej — oświadczył prezydent — zasłó nieporozumienie. Miałem zamiar wyrazić myśl, że aprobuję prawo ministra handlu do wygłoszenia przemówienia, nie miałem natomiast zamiaru stwierdzać, że aprobuję jego przemówienie jako deklarację na temat polityki zagranicznej naszego rządu. Bez uprzedniej narady prezydenta, sekretarza stanu i przywódców kongresowych, żadnej poważnej zmiany nie będzie.

Zanim prezydent Truman wycofał swoją aprobatę mowy Wallace'a, był on ostro atakowany przez koła konserwatywne USA, które stwierdzały, że prezydent mowę tę

czytał przed jej wygłoszeniem i udzielił jej swego placet. Konserwatywni członkowie obu partji amerykańskich oświadczyli publicznie, że Truman popierając Wallace'a, zdradził Byrnesa i zakwestionował całą amerykańską politykę zagraniczną.

Interpelowany w sprawie Wallace'a William Clayton, zastępujący nieobecnego Byrnesa w Departamencie Stanu, oświadczył, że Departament Stanu nie znał mowy Wallace'a przed jej wygłoszeniem oraz że po jej opublikowaniu nikt z Departamentu Stanu nie rozmawiał na jej temat z prezydentem.

Pewni obserwatorzy wyrażali ironiczne przypuszczenie, że prezydent Truman, popierając mowę Wallace'a nie uświadomił sobie jej konsekwencji międzynarodowych. Krok prezydenta tłumaczono sobie względami wewnętrznopolitycznymi w ramach taktyki przedwyborczej, a mianowicie jako gest pod adresem lewicy partji demokratycznej i amerykańskiego ruchu zawodowego.

Wojewódzkie dożynki w Łodzi

WARSZAWA (PAP). — 15 września b. r. odbył się w Łodzi obchód dorocznego wojewódzkich dożynek. Wielki, przybrany biało-czerwonymi i zielonymi sztafardami, stadión zajęły delegacje młodzieży wiejskiej w strojach regionalnych, ludność wsi ze wszystkich powiatów, delegacje młodzieży robotniczej i szkoły rolnicze. Trybuną zapelnili tłumy ludności z przedstawicielami partji robotniczych, związków zawodowych, organizacji społecznych, szkolnictwa oraz instytucji miejskich na czele. Przy stole „Ojców Żniwnych“ zasiadł Minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski, przewodniczący WRN Socha-Donagalski, wojewoda Jan Dąb-Kociół, dowódca okręgu korpusu gen. Zarakowski i in.

Po przemówieniu wiceprezydenta Galasa nastąpiły popisy oraczy, siewców, zniwiarzy. Główną częścią obchodu dożynkowego stanowiło składanie wieńców. Delegacje złożyły wieńce z kłosów i kwiatów, artystycznie wykończone z ziaren zbóż zagrody wiejskie, orły i in.

Po szeregu przemówień, w których apelowano do młodzieży by współpracowała przy odbudowie kraju, a w szczególności Warszawy, zebrani odśpiewali Rotę.

Na zakończenie dożynek zespoły Wiciowe wykonały produkcję artystyczną, w czasie której przybył Premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka Morawski, witany owacyjnie i serdecznie.

Amb. Jugosławii o mowie Byrnesa

WARSZAWA (PAP). — Ambasador Jugosławii w Warszawie p. Božo Ljumovic w rozmowie z korespondentem PAP'u na temat mowy stuttgartskiej min. Byrnesa oświadczył: „Granice polskie nad Odrą i Nisą kużył dla każdego chętkownie myślącego człowieka nie stanowią otwartego problemu, a tym samym tematu do dyskusji. Zagadnienie to jest załatwione, a przemawia za tym szereg faktów. W szczególności historyczne prawa Polski do tej ziemi oraz niezliczone ofiary, jakie naród polski złożył w walkach o ich wyzwolenie.

Na podstawie tych faktów i zgodnie z duchem wyzwolenia, jaki cechował ub. wojnę, została podjęta w Poczdamie słuszną uchwała, na zasadzie której Polsce zwrócono ziemię przadziadów. W swym przemówieniu w Stuttgarcie min. Byrnes usiłuje znówu podnieść tę kwestię w chwili, gdy odbywa się sesja konferencji pokojowej.

W dalszym ciągu ambasador Ljumovic zaznacza, że na konferencji pokojowej pojawiają się b. niebezpieczne tendencje do zawarcia pokoju, podobnego do pokoju z roku 1918, który po 20 latach spowodował jeszcze straszliwszą wojnę. Jako dowody istnienia tych tendencji ambasador przytacza takie fakty, jakie niektórzy zajmują wobec postulatów jugosłowiańskich co do Julijskiej Krainy, przetrzymywanie statków jugosłowiańskich na Dunaju w strefie amerykańskiej, demonstracyjne przeloty samolotów amerykańskich nad terytorium Jugosławii, prowokacje greckich faszystów na granicy Albanii i wiele innych.

„Czy jest zgodne ze sprawiedliwym pokojem — zapytuje ambasador Ljumovic — to, że w różnych amerykańskich i angielskich strefach okupacyjnych swobodnie poruszają się zbrodniarze wojenni i kolaboracjoniści? Czy zgodne jest także to, że w czasie, kiedy w zachodnich Niemczech uświadnie nie przeprowadza się denazyfikacji jednocześnie forsuje się zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami?”

Wszystkie te zagadnienia — mówi dalej ambasador — łączą się blisko z próbą otwarcia problemu polskich granic nad Odrą i Nisą. Czy zgodna jest z demokratycznym i sprawiedliwym pokojem próba postawienia w taki sposób tego zagadnienia? Odpowiedź jest prosta i niedwuznaczna: nie. Ale wszystko to zgodne jest z próbami tworzenia pokoju, który mógłby stać się niebezpiecznym źródłem nowych konfliktów. Ci, którzy pragną takiego pokoju niech zapytają własnych narodów, a jestem przekonany, że narody te odpowiedzą im równie krótko: nie, takiego pokoju nie chcemy!”

„Prawda“ o polityce USA wobec Chin

MOSKWA (PAP). — Dziś „Prawda“ zamieszcza artykuł Markowa p. t. „Wojska amerykańskie w Chinach“, w którym w związku z rocznicą kapitulacji Japonii podkreśla, że narody Dalekiego Wschodu dotychczas nie otrzymały pokoju, o czym świadczy wojna domowa w Chinach, zachowanie nietykalności zasadniczych pozycji oligarchii japońskiej, krwawe walki w Indonezji i Indochinach. W związku z sytuacją w Chinach autor pisze: „Zjednoczenie polityczno-ekonomiczne oraz prawdziwa demokracja Chin nie leżą w interesie amerykańskiej reakcji kapitału monopolistycznego. Tym właśnie się tłumaczy otwarte zdwojenie ingerencji Stanów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne Chin. Najbardziej agresywny przedstawiciel amerykańskiego imperializmu mówi otwarcie że Chiny powinny być przekształcone w bazę wojskową Stanów Zjednoczonych. Polityka USA w Chinach nie przyczynia się do zachowania pokoju na Dalekim Wschodzie.

Wab-Pao“ przytacza wystąpienie jednego z przywódców chińskiej ligi demokratycznej Szen Czun Ju, który kwestionując szersze rośnię polityki amerykańskiej w Chinach atakuje ostro Amerykę za jej dwulicowość. Szen Czun Ju stwierdza, że mimo wielokrotnych zapewnień generała Marshalla, że Stany Zjednoczone nie będą mieszać się w wewnętrzne sprawy chińskie, z inicjatywy ambasadora amerykańskiego podejmuje się na nowo rokowania z kuomintangiem i partią komunistyczną w celu reorganizacji rządu, przy czym aktywność Ameryki daleko wykracza poza granice mediacji. Czyżby te rokowania miały na celu przesłanie niechęci poważnej sytuacji w Chinach? O ile chodzi o fakty, to Ameryka sprzedała ostatnio rządowi chińskiemu swój nadmiar materiału wojennego. Broń tu kuomintang wykorzystuje dla intensyfikacji wojny do mowy. Jeśli Ameryka szczerze pragnie pokój w Chinach powinna przede wszystkim wstrzymać się od takich posunięć.

NOWY JORK. — W Chinach specjalny wysłannik prezydenta Trumana gen. Marshall prowadzi dalsze prace, mające na celu osiągnięcie porozumienia pomiędzy rządem chińskim i komunistami.

Świadczą o tym przekonujące fakty o działaniu wojsk amerykańskich w Chinach.

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass dołazi z Szanghaju, że dziennik „Liang-He-

W związku z rezygnacją ob. Władysława Bienkowskiego z zajmowanego stanowiska wiceministra oświaty, Rada Ministrów wyraziła podziękowanie ob. Bienkowskiemu za jego dotychczasową ofiarną działalność.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 12 września r. b. uchwaliła powołać ob. Kazimierza Petruszewicza na stanowisko wiceministra w Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego.

Czas zimowy od 1 października

Rada Ministrów w dniu 12 września 1946 roku postanowiła, iż przejście z czasu letniego na czas zimowy wyznacza się na godzinę 3-cią rano w dniu 7 października r. b. Przejście to nastąpi przez cofnięcie wskazówek zegara o jedną godzinę.

Niemcy pod okupacją

Hitlerowcy na stanowiskach w brytyjskiej strefie okupacyjnej

Londyn. — Tygodnik „Tribune“, komentując dwie ostatnie nominacje w strefie brytyjskiej stwierdza, że dyrektorem nowo-kreowanego niemieckiego „centralnego departamentu sprawiedliwości“ został „szczyry przeciwnik zasady denazyfikacji“, a dyrektorem tamtejszej sieci kolejowej b. członek partji hitlerowskiej, zajmujący w swoim czasie wysokie stanowisko w hitlerowskim ministerstwie komunikacji. Pierwszy to b. sędzia hamburski W. Kisselbach, autor głośnego memorandum z jesieni ub. roku, w którym występował on w obronie partji hitlerowskiej. Drugi, niejaki Busch, wstąpił do partji hitlerowskiej w maju 1933 r. „Tribune“ podkreśla, że wysunięcie Buscha na kierownika stanowisko przekreśla możliwość denazyfikacji jego licznych podwładnych. Pismo dodaje, że w Niemczech i zagranicą nominacje te będą zrozumiane jako udzielanie poparcia hitlerowcom.

Niemiecki handel zagraniczny

Hamburg. — W amerykańskiej strefie okupacyjnej handel zagraniczny powierzone Niemieckiej Radzie Krajowej i tym samym przekazano odpowiedzialność w tej dziedzinie Niemcom.

W najbliższym czasie przybędzie do Niemiec delegacja ze Szwajcarii celem nawiązania stosunków handlowych. Trzydzieścioróżnych państw złożyło już swe oferty na zakup towarów w amerykańskiej strefie. Amerykanie zamówili przyrządy miernicze, Duńczycy aparaty do badania mleka, Marokańczycy drukarnie, Belgowie pianina, motocykle i aparaty rentgenologiczne.

Wysiedlanie ewakuowanych z Bawarii

Monachium. — Jak podaje DANA, bawarski komisarz dla spraw wysiedleńczych i uciekinierów ogłosił zarządzenie, mocą którego wszyscy ewakuowani, przebywający w Bawarii i Wirtembergii-Badenii, muszą wracać do brytyjskiej, francuskiej i sowieckiej strefy okupacyjnej. W amerykańskiej strefie mogą pozostać tylko istotni mieszkańcy tych obszarów, podczas gdy inni niemieccy obywatele z wyjątkiem mieszkańców Berlina, którzy zamieszkali tu w czasie wojny, będą przymusowo wysiedleni.

Król niemieckich oszustów

Berlin. — Jeden z największych berlińskich czarnogieldziarzy, Markus Boe, okazał się mistrzem swojej „sztuki“. Zdolał on w krótkim czasie zarobić na świecach i papierosach 1.821.000 marek, dostać się do więzienia i... wykupić się za 100.000 marek.

Dokąd z wywiezionymi?

Berlin. — W Niemczech przebywa obecnie jeszcze 830.000 wywiezionych przez hitlerowców obywateli różnych krajów. — 450.000 może być repatriowanych, jeżeli ich kraje ojczyste zagwarantują im dobre przyjęcie.

Pozostałych 380.000 musiałoby szukać nowego ojczyzny. Dla ich przyjęcia wchodziłyby głównie w grę Stany Zjednoczone. — Brazylia wyraziła gotowość przyjęcia 100 tysięcy osób.

Aż do czasu przesiedlenia wywiezieni otrzymają większe przydziały żywnościowe niż Niemcy. Głównodowodzący amerykańskiej i angielskiej strefy okupacyjnej wyraził gotowość daleko idącego poparcia w repatriacji.

Niedomagania gospodarcze amerykańskiej strefy

Hamburg. — Gubernator wojskowy, gen. Mac Narney, nawołując do miesięcznego sprawozdania gospodarczego, ujawnia szereg niedomagań sprawności produkcyjnej, eksploatacyjnej, czy też transportowej w strefie amerykańskiej.

Np. w produkcji cementu osiągnięto znaczną nadwyżkę, którą można by eksportować w zamian za inne towary. Jednak brak worków uniemożliwia wywóz. W lasach drzewo budulcowe psuje się i gnije, bo brakuje opon i paliwa, aby uruchomić samochody.

Aby zapobiec tym brakom domaga się gen. Mac Narney zjednoczenia Niemiec w jedną całość gospodarczą.

RADA MINISTRÓW UCHWALIŁA PODWYŻKI PŁAC

WARSZAWA (PAP). — Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 1 września b. r. powzięła uchwałę akceptującą wnioski mieszanej komisji płac co do uregulowania sprawy uposażeń. Przeciętna podwyżka płac wyniesie około 20%. Podwyżka zostanie objętych przeszło 2.000.000 osób — pracowników państwowych, samorządowych, spółdzielczych, w przedsiębiorstwach państwowych, zakładach przemysłowych, instytucjach użyteczności publicznej, sądownictwie, szkolnictwie i t. d.

POWRÓT DELEGACJI POLSKIEJ ZE SZTOKHOLMU

WARSZAWA (PAP). — Ze Sztokholmu powróciła delegacja kół młodzieży PCK, która brała udział w międzynarodowej konferencji kół młodzieży Czerwonego Krzyża. W czasie konferencji delegacja polska została wybrana do komisji redakcyjnej. — Uchwalono rezolucję, której tekst został ustalony wspólnie przez delegację polską i szwajcarską. Rezolucja ta potępia dawne metody wychowania młodzieży, które doprowadziły do ostatniej wojny i wzywa organizację młodzieżową Czerwonego Krzyża do wychowania młodzieży w duchu dobrej woli i zasad czerwono krzyżskich.

ZIEMIE ODZYSKANE WOLAJĄ O LEKARZY

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Zdrowia ma do obsadzenia na terenach Ziemi Odzyskanych szereg stanowisk dla lekarzy i fachowego personelu sanitarnego. Osoby, które podpiszą zobowiązanie 2-letniej pracy na terenach odzyskanych, poza zwykłym uposażeniem i mieszkaniem — otrzymają zapomogi osiedleńcze w wysokości do 10.000 zł.

ZAMÓWIENIA W ANGLII DLA LOTNICTWA EGIPSKIEGO

LONDYN (PAP). — W Londynie bawiła delegacja rzeczoznawców lotnictwa egipskiego. Przewidywane są wielkie zamówienia dla egipskich linii lotniczych. Zdaniem rzeczoznawców egipskich Egipt potrzebuje ponad 800 samolotów, dla swego lotnictwa cywilnego. Ponieważ obecnie egipskie lotnictwo posiada tylko 25 samolotów Egipt stanowi dla Anglii wielki rynek zbytu.

Jazz w służbie religii

(RAP) Amerykańska „zarliwość religijna“ chadza dziwnymi drogami. Obecnie wielki ruch religijny w większych i mniejszych miastach Stanów Zjednoczonych przybrał swoisty kierunek. Jako środek propagandy religijnej chwycyło się mianowicie muzyki jazzowej. Niejaki Frank Sinatra, człowiek o wspaniałym głosie, był do niedawna bożyszczem amerykańskiej młodzieży. Jeden z agentów ubezpieczeniowych pewnego towarzystwa asekuracyjnego wpadł na genialny pomysł użycia Sinatry i muzyki jazzowej jako przynęty dla „nawrócenia amerykańskiej młodzieży na drogę Chrystusa“. Ten nowy działacz religijny zerwał z tradycją nudnej i staroświeckiej w jego pojęciu liturgii obowiązującej dotąd i głosi swe kazania w atmosferze dancinowo-rewiowej. Religijne uroczystości odbywają się w music-hallach.

Liczne kolorowe reflektory ciskają na salę bajeczne refleksy świetlne. Pomiedzy jednym a drugim jazzowym występem następuje wygłoszenie cytatów z biblii. Kazania „nowoczesnych kapłanów“ są na sali

— Jednym z hasel, dzięki któremu Partia Pracy wyszła zwycięsko z pierwszych powojennych wyborów, było hasło nacjonalizacji ciężkiego przemysłu, złamanie wszechpotęgi koncernów i trustów angielskich. Dużo atramentu wypisano na ten temat w Anglii i innych krajach, interesujących się przemianami zachodzącymi w życiu gospodarczym i politycznym metropolii brytyjskiej. Niejedno posiedzenie parlamentu angielskiego prowadziło burzliwe na ten temat debaty.

Nie publicznie jednak dyskusje zdecydowały w tej sprawie. O wiele więcej robi się za kulisami, w ciszy gabinetów. Tam zapa dają właściwe uchwały.

Oto co w tej sprawie pisze „Neue Zürcher Zeitung“.

Po długich i uciążliwych rokowaniach

zostało zawarte między rządem labourystów i Zrzeszeniem Przemysłu Hutniczego porozumienie, na podstawie którego został utworzony wydział (biuro) kontroli przemysłu hutniczego t. zw. Steel Control Board. W skład wydziału wchodzi dwaj eksperci techniczni z ramienia Zrzeszenia Przemysłu Hutniczego, dwaj przedstawiciele przemysłu przetwórczego, jeden przedstawiciel odnośnego Związku Zawodowego i prawdopodobnie jeden neutralny, który obejmie stanowisko przewodniczącego.

Zadania tego ciała kontrolnego zostały na nowo zdefiniowane i sprężyzowane, by doprowadzić do ścisłej współpracy rządu ze Zrzeszeniem.

Pierwotny projekt rządowy, by wydział kontroli był ciałem doradczym w sprawie nacjonalizacji przemysłu hutniczego, upadł.

Pożegnanie amb. Raabego w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W dniu 14 września w salonach ambasady R. P. w Moskwie odbył się uroczysty wieczór pożegnalny na cześć prof. Henryka Raabego, który po przeszło rocznej pracy na stanowisku ambasadora R. P. w Moskwie udaje się obecnie na stałe do Lublina, gdzie pełnić będzie obowiązki rektora Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej.

Na wieczorze obecni byli prócz personelu ambasady polskiej przedstawiciele Polonii moskiewskiej, członkowie przebywających

obecnie w Moskwie delegacji Ministerstwa Skarbu, przemysłu włókienniczego i inni.

W przemówieniach pożegnalnych wszyscy mówcy podkreślili wybitne zasługi położone dla kraju przez prof. Raabego na tak odpowiedzialnej placówce dyplomatycznej, życząc mu dalszej owocnej pracy na polu naukowym. Prof. Raabemu wręczone zostały cenne podarunki od pracowników ambasady R. P. w Moskwie, komisji likwidacyjnej Związku Patriotów Polskich i innych placówek polskich w ZSRR.

8.275 członków NSDAP w Ameryce

Department of State Wireless Bulletin. „Komisa senacka Stanów Zjednoczonych ogłosiła dziś listę nazwisk i adresów 8.275 członków partii hitlerowskiej w zachodniej hemisferze. Nazwiska te i adresy wydobycie zostały z archiwów członkowskich partii hitlerowskiej, znajdujących się w archiwach niemieckich, ważących 20 ton, znalezionych w strefie amerykańskiej i zabranych do Paryża na użytek czterech mocarstw sprawujących zarząd wojskowy. Personel armii amerykańskiej dokonał

mikrofilmowych zdjęć kart członkowskich NSDAP i przekazał je do Stanów Zjednoczonych, gdzie Departament Wojny dostarczył je podkomisji senackiej dla włączenia ich do raportu dla komisji wojskowej senatu.

Karty członkowskie wykazują członków partii w Boliwii, Brazylii, Chile, Kolumbii, Costa Rica, Kubie, Republice Dominikańskiej, Ekwadorze, Salwadrze, Guatemali, Haiti, Hondurasie, Jamajce, Meksyku, Nikaragui, Panamie, Paragwaju, Peru, Puerto Rico, Surinamie, Urugwaju i Wenezueli.

Dolaczona została również poprawiona lista około 775 osób z adresami w Stanach Zjednoczonych, której oryginał został już przedstawiony w pierwszym raporcie podkomisji w marcu tego roku, wraz z listą około 1.500 nazwisk z adresami w Argentynie.

Największa ilość nazwisk na liście ogłoszonej dziś dotyczy Brazylii (2.500); na drugim miejscu stoi Chile.

Około 400 nazwisk ma adresy w Meksyku, po 300 w Paragwaju, Guatemali i Wenezueli, 230 w Boliwii i 200 w Peru. Najmniejsza liczba jest w Puerto Rico — 3.

Omawiane archiwa wpadły w ręce armii dzięki pragnieniu pewnego właściciela papierni, który chciał zdobyć łaski Amerykan. Archiwa miały tam być zniszczone

WYROK W PROCESIE CZŁONKA WIN'u

WARSZAWA (PAP). — Dziś wojskowy sąd rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Jana Matyska, członka nielegalnej organizacji WIN, oskarżonego o nawiązanie i utrzymywanie łączności z londyńskim ośrodkiem dyspozycyjnym. Sąd skazał oskarżonego na 6 lat więzienia.

Zamiast tego wydział zajmie się tylko kontrolą i uregulowaniem podziału produkcji, ustalaniem cen i sprawą rozbudowy przedsiębiorstw prywatnych w tym celu, by osiągnąć możliwie wysoką wydajność zakładów prywatnych. Wydział nie będzie instancją przejściową, mająca za zadanie przeprowadzenie nacjonalizacji przemysłu, lecz jak się wyraził jeden z mówców, biurem dla podniesienia wydajności (Efficiency — Board).

Zrzeszenie przemysłu hutniczego zastrzegło się kategorycznie, że jego przedstawiciele w wydziale, pod żadnym warunkiem nie mogą być doradcami w sprawie nacjonalizacji przemysłu.

Koła miarodajne traktują te umowy jako poważne zwycięstwo przeciwników w upaństwowienia przemysłu, a przede wszystkim hutniczego. Uważają one również że tym samym została utworzona droga, po której rząd Partii Pracy wycofa się z planów nacjonalizacji pod warunkiem, że wydziałowi kontroli uda się osiągnąć zasadniczy cel upaństwowienia, a mianowicie maksymalne podniesienie zdolności wytwórczej i produkcji inna droga.

Rząd Partii Pracy nie zarzucił ostatecznie planu upaństwowienia, lecz zastrzegł sobie możliwość gruntowniejszego opracowania tego planu bez udziału wydziału kontroli. Korespondent „Neue Zürcher Zeitung“ — jak pisze gazeta — został poinformowany przez osoby stojące blisko rządu, że nacjonalizacja w czasie obecnej kadencji parlamentarnej, t. zn. w ciągu najbliższych trzech — czterech lat jest mało prawdopodobna i od działalności wydziału kontroli zależy, czy plany upaństwowienia zostaną jeszcze w ogóle podjęte.

Wygląda na to, że rząd Partii Pracy zrezygnował na razie z planu nacjonalizacji na rzecz celowej, oficjalnej kontroli, której zadania snrowadza się do podniesienia, zmódnernizowania i rozbudowy tego przemysłu. Przemysł hutniczy otrzymał w ten sposób ostatnią jakby szansę uporządkowania kosztem 150 milionów funtów swego domu, tylko pod kontrolą i przy pomocy rządu. — szanse wrzadzania, że nacjonalizacja nie jest potrzebna na to, by przemysł stanął do narodowej odbudowy i przystosował się do eksportu.

Tyle korespondent szwajcarskiej gazety.

Ze wszystkiego tego odnosi się wrażenie, że rząd Labour Party, przywiązujący pierwotnie bardzo dużą wagę do sprawy nacjonalizacji przemysłu hutniczego, cofnął się na razie przed tym krokiem. Czyżby pod naciskiem amerykańskich sojuszników, którzy mu dopiero co udzielili poważnej pożyczki? Niewatłiwie odegrał tu także rolę nacisk wielkiego kapitału angielskiego. Przemysł hutniczy jest bowiem bastionem największych grup wielkokapitałistycznych Wielkiej Brytanii — Baldwinów, Chamberlainów i t. d. Jeśli wiadomości o tym cofnięciu się premiera Attlee okazały się prawdziwymi, sprawa może spowodować poważne komplikacje w łonie Labour Party.

RZĄD TSALDARISA PROONUJE ZAKAZ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

LONDYN (PAP). — Na marginesie doniesienia o procesie generalnego sekretarza partii komunistycznej w Grecji Nicholasa Zachadesa, który będzie sadowy 23 października za przemówienia przedwyborcze kwalifikowane w akcji oskarżenia jako podburzenia przeciwko porządkowi publicznemu, korespondent agencji Reutersa donosi jakoby gabinet Grecji rozważył już ewentualność istnienia partii komunistycznej za nielegalną i prześladowanie jej przywódców. Problem ten został rzekomo poruszony na specjalnym posiedzeniu gabinetu, na którym zajmowano się kwestią „prawa i porządku“. Z wykonaniem tych represji gabinet powstrzyma się rzekomo do powrotu Tsaldarisa z konferencji paryskiej.

Młodzież polska protestuje przeciw mowie Byrnesa

WARSZAWA (PAP). — Z całego kraju napływają w dalszym ciągu depesze z protestami jakie uchwalono na zebraniach polskich organizacji młodzieżowych zwolonych w związku z mową min. Byrnesa w Stuttgarcie. Specjalnie gorąco manifestowały swe uczucia wielotysięczne rzesze młodzieży Ziemi Odzyskanych.

M. in. w miejscowości Konary zebrana na uroczystościach dożynkowych młodzież uchwała rezolucję głoszącą: „Znać przez szłość historię naszego Ziemi Odzyskanych — od wiecznie polskich, wywalczonych krwią polskiego żołnierza i Armii Czerwonej — protestujemy przeciwko zakusom odłączania ich od macierzy. Na zebraniu młodzieży w miejscowości Bierutowo w powiecie elbląskim członkowie organizacji młodzieżowych stanowczo protestują przeciwko próbom zagrabienia odwiecznie polskich ziem na zachodzie, wywalczonych krwią polskiego żołnierza i zagospodarowanych trudem chłopów i robotników polskich.

Polskie reparacje wojenne

WARSZAWA (PAP). — Wiceprezes Centralnego Urzędu Planowania ob. Różański w rozmowie z przedstawicielem PAP-u na temat realizowania należnych Polsce reparacji wojennych oświadczył, co następuje:

Ostatnio odbyły się w Moskwie posiedzenia polsko-radzieckiej mieszanej komisji reparacyjnej, powołanej zgodnie z umową polsko-radziecką z 16 sierpnia 1945 r. Na posiedzeniach tych omówiono wszelkie sprawy związane z realizacją reparacji, należnych Polsce, uzgodniono projekty statutu i procedury dostaw reparacyjnych. Postanowiono uaktywnić zaliczkowe dostawy reparacyjne, które już są wykonywane. Rozpatrzono sprawę rozdziału niemieckiej floty handlowej i ustalono wytyczne dostaw urządzeń przemysłowych z Niemiec.

Rozmowy prowadzone były w atmosferze b. przyjaznej i we wszystkich sprawach osiągnięto całkowitą zgodność poglądów.

Dla dokonania podziału niemieckiej floty handlowej powołano mieszaną komisję, która opracowuje w Moskwie szczegółowy plan. Podobna komisja powołana została dla kontroli towarowych dostaw.

Komisja ta pracuje obecnie już w Berlinie. Należy podkreślić, że w uzupełnieniu planu dostaw towarowych przewidzianych na 3-ci kwartał, otrzymaliśmy dodatkowy wykaz dostaw wartości około 17 milionów dolarów. Sprawa dostaw urządzeń przemysłowych znajduje się również w stadium opracowania.

WARSZAWA (PAP). — Wezował w Mini-

sterstwie Odbudowy odbyło się posiedzenie rady zagospodarowania dolnej Wisły. Po zagajeniu obrad Min. Odb. prof. Kaczorowski podkreślił, że obecnie po raz pierwszy od czasów XII wieku cała Wisła znajduje się we władaniu R. P. Minister zaznaczył, że usadowienie Niemców u ujścia Wisły było istotną przyczyną zaniedbania tej rzeki w okresie przed rozbiorem Polski. Ten stan rzeczy pogorszyły czasy rozbiorów. Przed drugą wojną światową problem ten nie był też należyście postawiony w koncepcji czegoś system dróg wodnych zachodnio-południowo- i wschodnio-europejskich na terenie Polski trafił na przeszkodę. Dzisiaj Rząd docenia w zupełności wielkie znaczenie dla gospodarki narodowej problemu Wisły. Opracowany zostanie plan uregulowania tej rzeki. Jeśliby Odra mogła przejąć główną masę ładunków — powiedział minister — to mimo to problem Wisły musi być rozwiązany.

Wiceprezydent Szwalbe podniósł wagę gospodarstwa zagadnienia regulacji i zagospodarowania rzek polskich, a w pierwszym rzędzie Wisły i Odry.

Na zakończenie posiedzenia Komitet Wykonawczy rady przedstawił wniosek natchmniastowego rozpoczęcia prac uregulowania doliny Wisły.

Wniosek uwzględniła zagadnienia transportowe, tranzytowe, wodno-melioracyjne i inne.

WARSZAWA (PAP). — Przedstawiciele Rządu R. P. — wiceminister Żegl. i Handlu

Zagr. Petrusiewicz i wiceprezes Centr. Urzędu Plan. Różański podpisali z przedstawicielami sił zbrojnych ZSRR protokół o przekazaniu administracji polskiej dalszych obiektów w porcie szczecińskim.

Objekty te obejmują tereny dawnej stoczni („Stettiner Oder Werke“), zakłady konstrukcji metalowych (dawne Golnow i Syn), brykietarnię i zabudowane obiekty na wyspach, które za czasów niemieckich nosiły nazwę Alte i Neue Kirbitz. Poza tym dla usprawnienia przeladunków masowych administracja polska przejęła część nadbrzeży wraz z kranami w rej. Steinbrückhafen oraz Reicherwerdenhafen.

WARSZAWA (PAP). — Z terenu całego województwa krakowskiego płyną składki na rzecz odbudowy stolicy. Ogólna suma wpłaconych dotąd ofiar przekroczyła 2.700.000 złotych. Oprócz ofiar pieniężnych wpłynęły też liczne dary w naturze, materiały budowlane jak cegła, tarcica i t. p.

WARSZAWA (PAP). — Do Szczecina na deszcz dalszych 10 barek z solami potasowymi, dostarczonymi nam z terenu Niemiec tytułem odszkodowań wojennych. Jest to już drugi transport w ciągu bieżącego miesiąca.

WARSZAWA (PAP). — Do portu szczecińskiego były 2 statki: duński „Fenix“ i szwedzki „Banana“ przywożące dla rolnictwa polskiego nowy transport koni łącznej ilości 538 sztuk.

Sprostowanie

Na skutek nieścisłych wiadomości, podanych nam przez naszego korespondenta z Kielc, umieściliśmy w Nr. 215 naszego piśmie wiadomość o nominacji na p. o. II wice wojewody dr. Müllera. Po sprawdzeniu u źródeł okazało się, że dr. Müller nie objął stanowiska p. o. II wice wojewody, gdyż

5 stronnictw politycznych, a to: PPR, PPS, PSL, SD i SL, sprzeciwiły się temu na konferencji międzypartyjnej stronnictw politycznych, odbytych w dniu 9 b. m.

Jednocześnie nadmieniamy, że obowiązki wice wojewody pełni mgr. Marjan Kowalczyński.

Kronika miejscowa

Wycofanie z obiegu starych 500-złotowych biletów bankowych
Wymiana od 16 września 1946 do 16 marca 1947

Narodowy Bank Polski przypomina, że z dniem 16 września 1946 roku przystępuje do wycofania z obiegu biletu bankowego wartości 500 złotych emisji 1944 r. Bilety te przestają być prawnym środkiem płatniczym z dniem 16 grudnia 1946 r. i będą przyjmowane do wymiany przez wszystkie oddziały Narodowego Banku Polskiego od 16 września 1946 roku do 16 grudnia 1946 roku włącznie. Poczynając od 17 grudnia 1946 roku do 16 marca 1947 roku włącznie wymianę załatwiać będzie tylko skarbiec emisyjny Narodowego Banku Polskiego. W tym czasie posiadacze 500 złotych biletów bankowych emisji 1944 roku winni je składać w najbliższym oddziale Narodowego Banku Polskiego, celem przesłania do skarbcza emisyjnego. W dniu 17 marca 1947 roku bilety 500 złotych emisji 1944 r. zostaną umorzone, zgodnie z art. 17 dekretu z dnia 15 stycznia 1945 r. o Narodowym Banku Polskim; Podkreśla się ponownie, że 500 złotych biletów bankowych emisji 1944 r. pozostała prawnym środkiem płatniczym do dnia 16 grudnia 1946 roku i wobec tego muszą być do tego czasu przyjmowane przez wszystkich przy wszelkich zapłatach bez żadnych ograniczeń.

Uwaga, rocznik 1926

Rejonowa Komenda Uzupelnienia wzywa do stawienia się do rejestracji we wtorek dnia 17 b. m. wszystkich mężczyzn zamieszkałych na terenie miasta Częstochowy, których nazwiska rozpoczynają się na litery W, Z, a w środę dnia 18 b. m. wszystkich mężczyzn, zamieszkałych na terenie gminy Grabówka.

Zgłaszać się należy z dokumentami, stwierdzającymi tożsamość, w lokalu RKU — Aleje Najświętszej Maryi Panny Nr. 49.

Sprawa rewindykacji mienia wywiezionego do państw zwyciężonych

Wobec odbywającej się Konferencji Pokojowej Biuro Rewidykacji i Odszkodowań Wojennych przy Centralnym Urzędzie Planowania opracowuje materiały dotyczące rewindykacji wywiezionego mienia oraz odszkodowań, mogących przyspaść od następujących państw: Bułgarii, Finlandii, Rumunii, Węgier i Włoch.

W związku z powyższym wszyscy zainteresowani kupcy i przemysłowcy zechcą za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie zgłosić, w możliwie jak najkrótszym czasie, wszelkie pretensje z tego tytułu oraz dostarczyć materiały, mogące służyć do wymiennych celów. W zgłoszeniach należy podawać informacje możliwie dokładne.

Reprywatyzacja przedsiębiorstw

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie na życzenie Ministerstwa Przemysłu wzywa wszystkie osoby, którym jest cośkolwiek wiadome o przedsiębiorstwach, jakie nie zostały dotychczas reprywatyzowane, mimo, że zgłoszili się ich właściciele, o zakomunikowanie Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie firmy, rodzaju przedsiębiorstwa oraz wszelkich okoliczności towarzyszących sprawie.

Przemysł państw. na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej

Przemysł państwowy na wystawie „Przemysł — Rolnictwo — Rzemięsło” w Częstochowie zajął bardzo poważne miejsce, wybijając się na plan pierwszy nie tylko ilością wystawców, lecz reprezentowanymi przez nich dziedzinami wytwórczości. Przemysł państwowy zajął dwa główne pawilony, a nadto z braku miejsca w nich rozprószył się częściowo po innych.

W pawilonie pierwszym zgrupował się przede wszystkim przemysł metalowy i ceramiczny.

Zjednoczenie Przemysłu Ceramiki Technicznej i Szlachetnej Okręgu Centralnego w Radomiu jest reprezentowane przez szereg ogólnie znanych wytwórni. Na plan pierwszy wysuwa się „Cmielów”, wystawiający przepiękne okazy porcelany stołowej i ozdobnej, nie ustępującej nawet znanym markom zagranicznym. „Marywil” z Radomia i Suchedniowa przedstawiła doskonale wyroby kamionkowe i szamotowe, zarówno dla gospodarstwa domowego, jak i dla celów technicznych. Fabryka „Dziewulski i Lange” w Opocznie pokazała swe doskonale pod względem jakości płytki majolikowe do wykładania ścian i podłóg. Wreszcie „A. Rotenberg i S-ka” w Radomiu wystąpiła z ogólnie znanymi wyrobami fajansowymi do celów sanitarnych, oznaczonymi popularną marką „Słoń”.

Monopol Zapalczany reprezentowany przez Częstochowską Fabrykę Zapalek, pokazał wszystkie fazy wyrobu zapalek, surowce i całokształt produkcji.

Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej w Częstochowie, pokonało przy pomocy szeregu ciekawie pomyslnych map, miejsce wydobywania rudy żelaznej i jej gatunki. W drugiej części swego stoiska Zjednoczenie urządziło wzoro-

we przedszkole przeznaczone dla dzieci pracowników, dowodzące, że zagadnienie opieki nad robotnikami jest tam wysoko postawione.

Huta „Ludwików” w Kielcach pokazała przezeń wyrabiany motocykl, a na placu maszyny rolnicze.

Częstochowska Ekspozycja Wojewódzkiej Dvrekcji Przemysłu Miejsowego w Kielcach za reprezentowała swe fabryki, wyrabiające: igły, (Częstochowska Fabryka Igieł), guziki (Częstochowska Fabryka Guzików), szczyrki (Fabryka Szczyrków i ostrzy w Rudnikach koło Częstochowy), wyroby metalowe fabryk „Rozwój” oraz „Ickowicz i Guterman”, rury izolacyjne (Fabryka rur izolacyjnych), a wreszcie płyny, kwas węglowy z „Henrykowa”. Ta ostatnia firma powinna była przedstawiać zastosowanie kwasu węglowego w przemyśle, obchodzenie się z nim i aparaty doń używane.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego reprezentowane przez Elektrownię Okręgu Częstochowskiego pokazało zastosowanie elektryczności na wsi.

Zjednoczenie Przemysłu Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu wystąpiło przez znaną w całej Polsce „Centre”.

Bardzo ładnie urządziły stoisko Zakłady Przemysłu Ogólnego i Budownictwa „Höutsch i S-ka” w Poznaniu, produkujące piec i urządzenia do centralnego ogrzewania i urządzenia cieplarni, znaną ze swej wieloletniej działalności.

Przemysł metalowy jest reprezentowany dość obszernie. Poza Państwowymi Zakładami Mechanicznymi „Metal” wystąpiło Zjednoczenie Polskich Fabryk Drutu, Gwoździ i Wyrobów z

Zarząd Stowarzyszenia prosi członków o zapamiętanie się w nowe cenniki, które można nabyć w biurze Stowarzyszenia.

Nowy urzędowy rozkład jazdy

PBP „Orbis” (Aleja NMP 14) podaje do wiadomości urzędów państwowych, samorządowym, biurom i t. p., że już rozpoczęło sprzedaż nowego urzędowego rozkładu jazdy, obowiązującego od dnia 14. VIII. b. r.

Rozkład jazdy obejmuje wszystkie linie kolejowe i samochodowe na terenie całego kraju.

Nowe kursy językowe

W ramach Miejskich Zakładów Kształcenia Dorosłych w Częstochowie organizują się kursy języków obcych, na razie języka rosyjskiego, francuskiego i angielskiego.

Informacje i zapisy w Bibliotece Miejskiej im. dr. W. Biegańskiego Aleja N. M. Panny 22 I-sze piętro, codziennie, oprócz niedziel i świąt, od 10 do 12 i od 16 do 19.

Milicja Obywatelska protestuje

W dniu 14 września 1946 roku w świetlicy Komendy Miasta M. O. w Częstochowie odbyło się zebranie protestacyjne Milicji Obywatelskiej w związku z ostatnią wypowiedzią Ministra Spraw Zagr. USA p. Byrnesa w Stuttgarcie.

Ogół milicjantów ostro potępia wszelkie próby mieszania się międzynarodowej reakcji w nasze wewnętrzne sprawy. Jednocześnie uchwalono rezolucję następującej treści:

Rezolucja

My milicjanci protestujemy jak najostrzej przeciwko atakom reakcyjnych kół anglosaskich wymierzonym w granice Polski na Odrze, Nisie Łużyckiej i Bałtyku.

Zebrańmi protestujemy przeciwko wystąpieniu min. Byrnesa w Stuttgarcie, w którym próbuje podać w wątpliwość trwałość zachodnich granic Polski i w ten sposób podważyć uchwałę konferencji Poczdamskiej. Naród Polski nie podejmie z nikim dyskusji na temat granic

zachodnich, które uważa za ostateczne i nienaruszalne. Naród Polski protestuje przeciwko próbom naruszenia zasad rozbrojenia Niemiec i żąda pełnego wykonania uchwały konferencji poczdamskiej, głoszącej że „militaryzm i narodowy socjalizm niemiecki będą wyrwane z korzeniami i sprzyjmemi w wspólnym porozumieniu, podejmą obecnie i w przyszłości inne niebezpieczne zarządzenia, żeby osiągnąć pewność, że Niemcy już nigdy więcej nie staną się groźne dla swych sąsiadów, ani dla pokoju świata”.

My milicjanci wzywamy cały Naród Polski, aby zjednoczył się w pracy nad umocnieniem siły Rzeczypospolitej w walce przeciwko wszystkim zewnętrznym i wewnętrznym wrogom Polski.

Przedstawiamy sojusz Polsko-Radziecki, jako jeden z podstawowych wytycznych tej polityki, który stanowi najlepszą gwarancję utrzymania na zawsze naszych granic na zachodzie i północy, oraz zbudowania trwałego pokoju w Europie i w świecie.

Protest pracowników Zjedd. Kopalń Rudy Żel.

Do głębi poruszeni przemówieniem min. Byrnesa w Stuttgarcie pracownicy Zjednoczenia odbyli w dniu 11 b. m. ogólne zebranie poświęcone tej sprawie. Zebraniu przewodniczył ob. Zajew Borys, urzędnik Zjednoczenia, asesorem byli ob. ob. Bołd Maciej wicedyrektor Zjednoczenia, Wabiński przedstawiciel PPR Dzielnica Śródmieście i Wielowiejski ref. prasowy. Sekretarzem ob. Jaśka Tadeusz.

Po przywitaniu obecnych przewodniczący udział glosu ob. Wabińskiemu, który w swym przemówieniu dał krótki zarys historii i ustroju Polski, po czym omówił obecną sytuację polityczną, oraz oświetlił wystąpienie Byrnesa, podważając w Poczdamię uchwałę odnośnie naszych granic zachodnich.

Następnie krótko przemówił wicedyrektor Bołd, podkreślając iż całe społeczeństwo polskie bierze udział w protestie przeciwko zakusom pewnych sfer anglosaskich, godzącym w najżywniejsze interesy Polski. Mówca wyraził zażalenie, że wśród glosów protestu, nie brak i ważkiego głosu polskiego górnictwa. Jako ostatni mówca, przemawiał ob. Zajew, który w dłuższym, dobrze skonstruowanym referacie udowodnił nasze niezaprzeczalne prawo do posiadania Odszyskanych Ziemi polskich. Po wyrazach dziękowności, iż podobne przemówienie jak Byrnesa mógł wygłosić przedstawiciel zaprzyjaźnionego z nami narodu, jakim jest Ameryka, mówca skreślił dzieje naszych walk z czasów Bolesława Chrobrego, o granice Polski nad Odrą i Nysą Łużycką. Przypominał następnie udział naszych wodzów Kościuszki i Pułaskiego w

wojnie o niepodległość Ameryki, zasługujący na wieczną pamięć.

W moze Byrnesa, broniącego interesów Niemiec, jako przysięgłego dobrego klienta handlowego, tkwi niebezpieczeństwo nowej wojny, należy więc piętnować tego rodzaju wystąpienia. Piętnuje je cały Naród Polski, zjednoczony w dążeniu do obrony swych słusznych praw, okupionych wielkimi ofiarami. Jego jedmolita postawa winna być przestroga dla krótkowzrocznych polityków. Przekonywające wywody mówcy znalazły zrozumienie wśród obecnych. Toteż zgłoszona rezolucja była przyjęta jednogłośnie. Jako potwierdzenie złożonych w niej oświadczeń, odpisujemy na zakończenie „Rotę”. M. W.

Rezolucja

Zebrani na zgromadzeniu w dniu 11 września r. b. urzędnicy i robotnicy Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej w Częstochowie stwierdzają, że powrót Ziemi Odszyskanych do Macierzy jest aktem sprawiedliwości dziejowej, jako wyrównanie krzywdy wyrządzonej Narodowi Polskiemu przez zabranie Mu gwałtem prastarych ziem polskich.

Zebrani wyrażają kategorię protest przeciwko zakusom reakcyjnych kół anglosaskich, wymierzonym w granice przyznane na konferencji w Poczdamię, piętnują wystąpienie min. Byrnesa w Stuttgarcie, — wzywają cały Naród Polski do zjednoczenia się przeciwko wrogom Polski, — oświadczają solennie, iż wszelkimi siłami poprzestaną na Rzadę, który w sojuszu ze Związkiem Radzieckim pracuje nad zbudowaniem trwałego pokoju świata.

LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze!
Nawiązując do oświadczenia, ob. Grossa Witolda, zamieszczonego w Nr. 197 „Głosu Narodu”, pozwalam sobie złożyć podobne oświadczenie.

W roku ubiegłym, syn mój Jan Krakowiak zachorował na ropne zapalenie szpiku kostnego, na skutek czego zmuszony był poddać się kilkakrotnej operacji (wycięcie części kości lewego podudzia). Usilne moje zabiegi w celu kupna „penicyliny”, z powodu wygórowanych cen za ten lek na wolnym rynku, pozostały bez rezultatu. Sprawa ta została dopiero pomyślnie załatwiona gdy zwróciłem się do Szpitala Maltańskiego, gdzie po złożeniu skromnej ofiary na szpital (na co otrzymałem pokwitowanie) przyjęto mego syna na kurację penicylinową. Podczas dwutygodniowej kuracji zaaplikowano mu dwie fiołki „penicyliny”. Po dwutygodniowym pobycie syn mój wrócił do domu o tyle zdrowszy że mógł odłożyć „szesudła” którymi się stale posługiwał. Za szybką, skuteczną i bezinteresowną pomoc udzieloną memu synowi Janowi, na tej drodze składam podziękowanie d-rowsi Dreyzie ordynatorowi Szpitala Maltańskiego.

Z poważaniem

(—) Krakowiak Stanisław

Częstochowa, dnia 22. 8. 46 r.

Sztuczne środki słodzące

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie wzywa wszystkich zainteresowanych w przemysłowym użyciu sztucznych środków słodzących o zgłaszanie jej swych życzeń w zakresie udostępnienia tych artykułów oraz ich opodatkowania. W chwili obecnej przygotowujemy bowiem jest dekret wraz z rozporządzeniami wykonawczymi w sprawie obrotu sztucznymi środkami słodzącymi.

Kartki na przydział zapalek

Zarząd Stowarzyszenia Kupców zawiadamia członków branży spożywczo-kolonialnej, cukrowo-owocowej i wyrobów tytoniowych, że mogą zgłaszać się w biurze Stowarzyszenia po kartki na przydział zapalek za miesiąc sierpień.

Wyższy kurs księgowości

prebitykowej

Dyrekcja Zakładów Naukowych Zrzeszenia Nauczycieli w Częstochowie podaje do wiadomości, iż z dniem 17 września b. r. otwiera Wyższy Kurs Nowoczesnej Księgowości Prebitykowej dla zaawansowanych w buchalterii. Kurs uwzględni urzędowy plan kont, obowiązujący przedsiębiorstwa państw. i znajdujące się pod Zarządem Państwowym.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych w gmachu Szkół Zrzeszenia ul. Narutowicza 19/23 (wejście z drugiej bramy).

Bliższych informacji udziela kancelaria Kursów w godzinach od 17 do 20.

Jeszcze o ekshumację rozstrzelanych

w lesie pod Olsztynem

W związku z listem M. Donajskiego zamieszczonym w numerze 214 „Głosu Narodu” w sprawie ekshumacji zwłok Polaków rozstrzelanych w lesie Olsztynskim ob. Suchecki Eugeniusz proponuje aby tą sprawą, drogą wszystkim nam, zajął się Polski Czerwony Krzyż, jako instytucja specjalnie do tego powołana.

Ze swej strony ob. Suchecki składa na specjalny „fundusz ekshumacyjny” zł. 500 i wzywa do złożenia ofiar ob. ob.: Wyleżalka Pawła, Janowskiego Stefana i Kasprzaka Zygmunta.

Ofiary

Apteka Piotra Kozerskiego złożyła w Redakcji „Głosu Narodu” ofiarę w wysokości 3-379 zł. — na potrzeby Szpitala Maltańskiego.

drutu w Bytomiu wraz z należąca doń fabryką „Metalurgia” w Radomsku. Obok nich usadowiła się Huta „Częstochowa”.

W drugim pawilonie państwowym znajdują się jeszcze: Zjednoczenie Przemysłu Metalowego w Gliwicach, oraz Zjednoczenie Przemysłu Mebli Stałowych i okuć budowlanych w Bytomiu reprezentowane przez firmy częstochowskie: Fabryki Wózków Dziecięcych, Łózek i Mebli „Kon-Kon” i „Edka”, oraz Fabrykę Okuć Budowlanych Hórowicz i S-ka.

W innych pawilonach znalazły się następujące metalowe fabryki państwowe: „Inż. W. Ciszewski”, „Odlewnia Żeliwa Szarego i Ciągłego Wulkan” i Państwowa Huta „Blachownia”. Umieszczenie tych stoisk w pawilonach t. zw. prywatnych wynikało z powodu późnego zgłoszenia się tych firm i całkowitego już obsadzenia pawilonów państwowych.

Wracając znów do drugiego pawilonu państwowego widzimy tam Hute Szkła „Stradom” i Częstochowską Fabrykę Papieru. Reszta sali zajmują dwa duże stoiska przemysłu włókienniczego i skór.

Niezmiernie konsekwentnie jest wykonane stoisko Centralnego Przemysłu Welnianego, reprezentujące całokształt tego wielkiego działu wytwórczości państwowej. Stoisko to jest podzielone na 7 części, z których każda obrazuje pewien dział produkcji. Najpierw mamy przemysł jedwabniczy t. j. jedwab sztuczny i naturalny oraz galanterie. Ten ostatni został przedstawiony zbyt skromnie. Dalej idzie przemysł włókien tykowych t. j. len, konopie i surowce zagraniczne, oraz przemysł welniany. W środku mamy mapę rozmieszczenia przemysłu włókienniczego w Polsce i napisy „Wież otrzymuje towary włókiennicze wartości zł. 7.420.000.000. Dalej mamy przemysł bawełniany posługujący się

wyłącznie surowcem zagranicznym, oraz przemysły konfekcyjny i dziewiarsko-pończoszniczy.

Całość wypadła ładnie i estetycznie. Ujemną stroną jest brak propagandy w kierunku zwiększenia przez wieś produkcji roślin przemysłowych, używania odpowiednich odmian i obchodzenia się właściwego z surowcem.

Następne stoisko to Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego. Rozpoczyna się ono ekspozycją Centrali Skór Surowych wykazującymi obrzydnie szkody w gospodarce narodowej z powodu złego obchodzenia się z surowcem, który ulega albo całkowitemu, albo częściowemu zniszczeniu. Bicie zwierząt, ogrządzanie drutem kolczastym, giez bydłocy, złe zdejmowanie skór, zła ich konserwacja daje w rezultacie surowce całkiem nieodpowiednie lub mało wartościowe. Dalej mamy najrozmaitsze gatunki skór pasowych, podszewianych, aż do pięknych kolorowych intrigatorskich, wreszcie wyroby ze skóry, obuwie gotowe zaćwiekowane i bolendrowane oraz przekroje i poszczególne części buta.

Osobną salę w innym pawilonie zajmują Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego, która na mapie plastycznej pokazała rozmieszczenie papierni w Polsce i oddziałów Centralnych, a następnie papier i jego wszechstronne zastosowanie w życiu codziennym i przemyśle. Ogólną uwagę zwracają piękne plaskorzeźby z brazyli, które jak się okazuje są wyrabiane z makulatury i przez odpowiedni pokolorowanie dają doskonałe efekty, a mają wielkie zalety: są tanie i lekkie. „Iłka barwnych w stylu chińskim” malowideł, pokazuje starodawny sposób wyrobu papieru.

Przemysł państwowy znajduje się jeszcze w dziale rolniczym, jako z nim bezpośrednio związany, ale o nim będzie mowa w innym artykule.

Uregulowanie prawa własności w osadnictwie rolnym

Zarządzeniem Ministra Ziem Odzyskanych z dnia 27 sierpnia r. b. w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych, przystąpiono do czynności przygotowawczych w dziedzinie prawa własności obiektów użytkowanych przez osadników w osadnictwie rolnym. Czynności przygotowawcze polegają na zgłaszaniu przez osadników wniosków o przyznanie prawa własności użytkowanych obiektów. Wnioski będą stanowić podstawę do orzeczenia przez Komisję Osadnictwa Rolnego o wydaniu aktu nadania. Przyjmowanie wniosków rozpoczyna się z dniem 1 października 1946 r.

We wniosku o przyznanie prawa własności strona powinna zamieścić spis ponemieckiego inwentarza żywego martwego, który służy bezpośrednio do celów produkcji rolnej (maszyny, narzędzia rolnicze, zboże i jego przetwory itp.).

Do złożenia wniosku o przyznanie prawa własności są obowiązane osoby, które przed dniem 1.I 1945 r. nie miały stałego miejsca zamieszkania na obszarze Ziemi Odzyskanych, a w chwili obecnej posiadają w użytkowaniu na tym obszarze nieruchomości rolną, lub które przed dniem 1.I 1945 r. miały stałe miejsce zamieszkania na Ziemiach Odzyskanych, jeśli uzyskały obywatelstwo Państwa Polskiego. Wniosek powinien być złożony do rąk Komisji Wnioskowej w miejscu położenia nieruchomości, na specjalnych formularzach.

Dla przyjęcia wniosków o przyznanie prawa własności powołuje się w każdym powiecie Komisje Wnioskowe w składzie przedstawicieli, sta rostwa (referat osiedleńczy), władzy ziemskiej i Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Komisje zwołuje i przewodniczącego Komisji, spośród delegowanych przedstawicieli, wyznacza starosta.

Osadnicy winni przedłożyć dowody, stwierdzające przybycie na Ziemię Odzyskaną w ramach akcji osiedleńczej, a więc repatrianci z ZSRR wykazują się kartą ewakuacyjną, którą zatrzymują przy sobie, przesiedleńcy zaś z ziem centralnych zaświadczeniem przesiedleńczym, które dołącza się do wniosku.

Osadnicy, uprawnieni dootrzymywania gospodarstwa bezpłatnie, tytułem odszkodowania, winni dołączyć do wniosku odpowiednie dowody, a więc repatrianci — opis mienia pozostawionego zagranicą lub orzeczenie odszkodowawcze PUR-u, a byli wojskowi odpis zaświadczenia o zdemobilizowaniu i zaświadczenia, stwierdzającego udział w walkach o Polskę.

Komisja ma obowiązek sprawić, czy majątek ruchomy, znajdujący się na gospodarstwie (sprzęty domowe, kuchenne itp.) i podlegający akcji spisowej, został zgłoszony przez osadnika do Urzędu Likwidacyjnego i czy osadnik posiada na dowód kopię formularza spisowego z potwierdzeniem odbioru oryginału.

Do wniosku powinien być dołączony protokół wprowadzenia osadnika w użytkowanie gospodarstwa przez PUR lub PUZ, albo inny dokument stanowiący podstawę prawną dotychczasowe go posiadania.

Składający wniosek otrzymuje numerowane Pitwarczenie „Złożenia wniosku o przyznanie prawa własności”. Potwierdzenie to będzie stanowiło podstawę prawną dla osadnika do dalszego użytkowania obiektu (gospodarstwa).

Dotychczasowi użytkownicy gospodarstw, którzy nie złożą wniosku o przyznanie prawa własności w określonym terminie, bez usprawiedliwienia, tracą prawo do dalszego użytkowania na mocy decyzji Starosty, wydanej na podstawie opinii Komisji Osadnictwa Rolnego.

Komisje Wnioskowe mają obowiązek zgłaszać do władz osadniczych (na ręce Starosty) wnioski o zmianę w dotychczasowym stanie użytkowania gospodarstw, a więc: 1) o odebranie gospodarstw osadnikom, nie posiadającym odpowiednich uprawnień, 2) o zmniejszenie gospo-

darstwa, 3) o przydzieleniu osadnikowi innego gospodarstwa, niż dotychczas użytkowane bądź na życzenie osadnika bądź w przypadku zajmowania przez niego innego gospodarstwa, niż to do którego posiada uprawnienia.

Komisje zgłaszają również wnioski w sprawie odpowiedniego podziału ponemieckiego inwentarza żywego i martwego pomiędzy osadników. W wypadkach, gdy tego wymaga interes publiczny, gdy np. stwierdzono dewastację gospodarstwa przez osadnika (zwłaszcza usunięcie lub zabicie inwentarza żywego), komisja ma prawo przedsięwziąć odpowiednie środki, mające na celu zabezpieczenie zagrożonego majątku.

Obok pracy—oświata, kultura i tężyzna fizyczna

Zwycięzcy turnieju Zespołów Świetlicowych nagrodzeni

(G) W niedzielę odbyła się w dużej Sali Teatru Miejskiego uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom Konkursu Zespołów Świetlicowych.

Po odegraniu przez zespół mandolinistów „Częstochowianki” hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” uroczystość zagal Prezydent Miasta dr. T. J. Wolański podkreślając w krótkim przemówieniu, że dzięki zmianie ustroju punkt ciężkości życia przesunął się na korzyść robotnika, co pozwoliło mu zorganizować własne świetlice, w których uzyskał on warunki rozwoju kulturalnego czy sportowego oraz współzycia w zdrowej atmosferze koleżeńskiej.

Dokładne określenie zadań świetlic i konkursów dał w swym przemówieniu Naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, mgr. Zygmunt Liszczyk.

Nowe horyzonty — mówił Nacz. Z. Liszczyk — otworzyły się przed robotnikiem wraz z nastaniem nowego ustroju nie wzorowanego ani na Zachodzie ani na Wschodzie. Robotnik stał się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa, gdyż Polska jest teraz dla wszystkich. Jednym z hasel obecnego ustroju jest hasło: obok pracy — oświata, kultura i tężyzna fizyczna. Jak Polska jest dla wszystkich, tak dla wszystkich jest oświata, kultura i tężyzna fizyczna. Te cele spełniają świetlice, a dla wykazania postępów w nich, zacięnienia wzłów koleżeńskich pomiędzy szczególnieymi ośrodkami pracy oraz dla porównania poziomów i znalezienia punktów słabych — służą właśnie Konkursy Świetlicowe. Naczelnik mgr. Z. Liszczyk w drugiej części swego przemówienia ostro zaprotęstował prze-

Już przyznano nagrody najlepszym malarzom

W dniu wczorajszym zamknięta została Wystawa Częstochowskiego Oddziału Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków. Niedłokrotnie w czasie trwania jej dzieliliśmy się z czytelnikami wrażeniami jakie odnosiłmy w czasie oglądania wystawionych prac. Pisaliśmy, jak trudno jest orzec o wartości całości Wystawy i zaoferować o ogólnym poziomie naszych sztuk plastycznych. Przed tymi samymi problemami, co przeciętni widzowie staneli również członkowie jury mające orzec o przyznaniu nagród. Jury to, w skład którego wchodziłi Prez. miasta dr. T. J. Wolański, Naczelnik Bolesław Stala, red. Piotr Kraak, red. Wacław Rousseau, ob. Helena Hohensee, red. Kazimierz Jurek, odbyło w dniu 16 b. m. posiedzenie w czasie, którego zdecydowa-

wano przyznać nagrodę Miejskiej Rady Narodowej w wysokości złotych 3.000 Józefowi Ozminowi; pierwszą nagrodę Prez. miasta również w wysokości zł. 3.000 — przyznano Stanisławowi Barylskiemu; nagrodę Starosty Powiatowego w wysokości zł. 3.000 — przyznano Józefowi Mączyskiemu; II nagrodę Prezydenta miasta w wysokości zł. 2.000 — przyznano Lucji Ozminowej; nagrodę Urzędu Informacji i Propagandy w wysokości zł. 2.000 — przyznano Józefowi Hollakowi; nagrodę Redakcji „Głosu Narodu” w wysokości zł. 2.000 — przyznano Wandzie Wereszczyńskiej; nagrodę „Trybuny Robotniczej” w wysokości zł. 2.000 — przyznano Adolfowi Rząnskiemu; nagrodę F-my „Oświata” w wys. zł. 2.000 — przyznano Marii Koszakowskiej; nagrodę Sabonu Obrazów W. Ratusińskiego w wysokości zł. 2.000 — przyznano Marii Wierzbickiej; nagrodę F-my Zakłady Elektrotechniczne J. Taborski w wysokości zł. 2.000 — przyznano Jakubowi Malejewowi.

Uroczyste rozdanie nagród odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Artystów Plastyków w Częstochowie.

Komunikat Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej

Szereg osób, które zgłosiły wpis na rok I, nie złożyło dotąd w Sekretariacie Szkoły przepisanych kart rejestracyjnych ani blankietów ankietowych mimo zakończenia wpisów. Wyznacza się termin do 20 b. m. jako ostateczny do złożenia wymienionych papierów. Osoby, które nie dotrzymają powyższego terminu, zostaną uznane za rezygnujące z wpisów i nieuwzględnione w organizacji nowego roku. Prawo do wyborów lektoratów mają tylko te osoby, które złożyły papiery wpisowe w czasie trwania wpisów. Reszta zostanie zaszerogowana do grup lektoralnych wg. planu organizacyjnego Dyrekcji.

Wpisy na rok II i III odbędą się w dniach 27, 28 i 30 b. m. w godzinach od 16 do 20 w Sekretariacie Szkoły przy ulicy Waszyngtona 62.

Bliższych informacji dotyczących uprawnień do zapisów udziela Sekretariat.

Wpisy do Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie

Wpisy przedłużone do 5 października b. r. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Oświaty czynna będzie także sekcja Wychowania Estetycznego.

Zajęcia rozpoczną się dn. 10 października b. r.

Noce dyżury aptek

W tygodniu od dn. 16 do 22 września dyżurują następujące apteki:

B. Frydrego — III Aleja nr. 50;
J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza nr. 44;
i K. Lemkego — Raków ul. Towiańskiego nd. 7 tylko od godz. 8-19.

Skup butelek monopolowych

Wszystkie sklepy monopolowe i spółdzielcze, sprzedające wyroby Monopolu Spirytusowego, skupują jednocześnie butelki zwrotne, placąc konsumentowi następujące ceny:

za 1 butelkę litrową	zł 5.—
„ „ „ półlitrową	zł 3.—
„ „ „ ćwierćlitrową	zł 2.—

Hurtowy skup butelek zwrotnych prowadzi Wytwórnie Monopolu Spirytusowego, które placą dostawcom hurtowym następujące ceny:

za 1 butelkę litrową	zł 6.—
„ „ „ półlitrową	zł 4.—
„ „ „ ćwierćlitrową	zł 3.—

Omal ze nie katastrofa

W sobotę dnia 14 b. m. o godzinie 11 — 15 zdarzył się na ulicy Narutowicza w pobliżu gmachu Szkoły Powszechnej nr. 7 mrozący krew w żyłach wypadek, który omal nie skończył się tragedią. Oto jadące przez przepiśową szybkością auto milicyjne wpadł przez swoją nieuwagę i lekkomyślność ok. 8-letni chłopiec. Przez moment zdawało się, że śmierć jego jest nieunikniona. Dzięki wszakże przytomności imy-słu szofera, który w ostatniej chwili skreślił autem na chodnik, chłopiec ocalał. Tymczasem jadący w aucie znaleźli się w poważnym niebezpieczeństwie. Wóz, odbiwszy się od słupa, wpadł w wir zakolewań i wrócił na jezdnię. Przypadek wenu zbiegowi okoliczności zawdzięczać należy ów fakt, że nikt — ani lekkomyślny chłopiec, ani jadący oficerowie Milicji nie ponieśli szwanku. Pozostaje jednak meritum sprawy: brak dozoru

nad dziećmi i młodzieżą.

Stwierdzić należy, że tak opiekunowie owego chłopca (wychowanek schroniska przy ul. Piórkowskiej), jak bardzo często rodzice, czy też kierownictwa poszczególnych szkół, zakładów lub przytułków, niejednokrotnie obowiązków swych nie wypełniają.

Dzieci pozbawione są dozoru, całymi dniami przebywają i bawią się na ulicach. Nie zdając zaś sobie sprawy z elementarnych zasad ruchu mimo woli nieraz mogą stawać się przyczyną ulicznych katastrof, których skutki są wręcz nieobliczalne.

Apelujemy do rodziców, do kierowników szkół przytułków i schronisk:

Roztęczcie nad dziećmi troskliwą opiekę. Nie pozwólcie im biegać po ulicach. Życie bowiem dzieci i zdrowie ich jest w niebezpieczeństwie.

label Grain

3)

Morderstwo w loży Nr. 7

(W tłumaczeniu Władysława Krzemieńskiego).

Zegar nad ladą baru wskazuje

godzinę ósmą minut dwanaście. Neyls prosi pana we fraku i Mabel do biura. Tam będą mogli spokojnie porozmawiać. Awanturującego się gościa wyrzucają z lokalu. Pan we fraku i Mabel przyjmują zaproszenie. Wstają i idą po małych schodkach na piętro. Zniknęli w drzwiach gabineu. Zegar nad ladą baru wskazuje godzinę ósmą minut osiemnaście. Awanturujący się gość wraca i... znika w małych drzwiach pod schodami. Zegar nad ladą baru... tyka w ciszy ósmą dziewiętnaście... Wskazówki zegara posuwają się nieubłaganie naprzód... Widownia drży z niepokoju... Godzina ósma minut dwadzieścia... Światło gaśnie. Teatr na chwilę zatonął w mroku. Słychać strzał! Krótki suchy strzał. A potem krzyk. W mroku na scenie zabłysły trzy elektryczne lampki kieszonkowe. Światelka zbiegają ze schodów i spieszą ku wyjściu... Słychać trzask zamykanych drzwi. I równocześnie charakterystyczny szmer zapadającej kurtyny. Powoli rozświetlają się kinkiety na widowni. Kobiety drżą jeszcze ze zdenerwowania. Mężczyźni mechanicznym gestem obejmują kamizelki fraków. Lady Worthington, siedząca tuż przy parapiecie loży Nr. 7, zwraca się do inspektora Colta, ciekawa jego zdania... „Co pan o tym sądzi, inspektorze?” Ale inspektor Colt nie odpowiada. Siedzi w fotelu... Głowa bezwładnie opada. Ciało przechylone na poręczu krzesła... Lady Worthington jest poruszona... Zwraca się zdenerwowana do męża: „Patrick! Przedzej... lekarza! Inspektor zasłabł!” Ktoś pobił po teatralnego lekarza, który po chwili zjawił się w towarzystwie Hardinga i kilku panów. Kiedy lekarz pochylał się nad

inspektorem, chcąc umieścić go wygodnie w fotelu, dojrzał na karku jego cieką strugę krwi, która czerwona plama rozlała się na śnieżno białym kołnierzu. Doktor White prostuje się... Poprawia obiema rękami okulary... Czyni to zawsze, kiedy jest wzruszony... i zwracając się do autora „Zielonego Szmaragdu” Toma Hardinga, mówi drżącym głosem: „Mister Harding... Myślę, że należy przerwać przedstawienie... Inspektor Colt nie żyje!

Dick Roy rozpoczyna śledztwo

Śmierć powszechnie cenionego i lubianego inspektora wzbudziła szczególnie w Scotland Yardzie zrozumiałe przygnębienie. Gazety londyńskie poświęciły długie szpalty wspomnieniom o inspektorze i jego pracy. Wszyscy jednomyślnie potępiali ohydny czyn, dokonany w tak niezwykłych i tajemniczych okolicznościach. Nikt nie zdawał sobie sprawy dlaczego zamordowano inspektora — wszyscy byli jednak przekonani, że chodzi tu o akt zemsty świata przestępczego, któremu Colt dał się dobrze we znaki. Zagadkowym było tylko to, kto mógł dokonać czynu. Colt od dłuższego czasu nie prowadził żadnej większej sprawy, a dawni przestępcy, dzięki inspektorowi, siedzieli za kratkami. Snuto narozmaitsze domysły... i gubiono się w nich.

Scotland Yard miał jednak pewne maleńkie poszlaki, a raczej miał pewne, bardziej niż inne, uzasadnione domysły.

Przed miesiącem zaczęły się pokazywać na giełdzie fałszywe akcje, Claridge Steel Co. i Texas-Goldman-Products. Sprawę tę Scotland Yard trzymał w tajemnicy, nie chcąc ploszyć oszustów, zanim nie dojrzeje ona ostatecznie. Gdyby rzecz ujawniono i ogłoszono publicznie, akcje Claridge Steel i Texas natychmiast przestano by notować. Nikt bowiem nie zechciałby ich kupować w obawie, że lokowałyby pieniądze w fałszywych papierach i dwa przedsiębiorstwa, przynoszące pożytek krajowi — w krótkim czasie doprowadzono by do ruiny. Zarządy Texas i Claridge Steel same wpadły zresztą na trop fałszyfikatorów, i oddały sprawę wydziałowi śledczemu Scotland Yardu z prośbą absolutnej dyskrecji Scotland Yard powierzył sprawę inspektorowi Coltowi.

Inspektor Colt został jednak zamordowany w loży Nr. 7 w czasie przedstawienia „Zielonego Szmaragdu”.

W tej chwili Scotland Yard odsuwał sprawę akcji na plan dalszy. Wyświetlenie zagadkowego morderstwa było rzeczą pierwszorzędną wagi. Należało działać szybko. Kiedy naczelny kierownik biur wydziału śledczego zwołał do siebie wszystkich inspektorów i po krótkim przemówieniu, poświęconemu pamięci Colta — oddał sprawę w ręce komisarza Geralda. Młody Dick Roy wystąpił z szeregu i zwrócił się do naczelnika prawie surowo: Myślę, naczelniku, że to ja powinienem wziąć tę sprawę. Byłem prawie przyjacielem inspektora Colta — pracowałem z nim razem. Winien to jestem jego pamięci. Proszę, aby pan mnie oddał śledztwo — a Geraldowi sprawę Claridge i Texas.

— Zgadza się pan, Gerald? — zapytał naczelnik.

— Nie mam nic przeciwko temu.

— A zatem załatwione. Zycze panom powodzenia. Apel był skończony. Dick Roy udał się do biura inspektora Colta, gdzie miał odtąd pracować. Sierżant Stevens siedział z troską przy biurku inspektora i rysował na arkuszu papieru, który leżał przed nim jakieś fantastyczne kwiatki. W chwili, gdy Dick wszedł do pokoju — powstał bez pośpiechu od biurka i powitał nowego zwierzchnika.

— Dzień dobry, mister Roy! Sądzę, że nie potrzebuję panu pokazywać biura. Zna je pan doskonale.

— Tak jest, Stevens. Trudno. Stało się. Rozpogódź się i weź się ze mną do roboty. Musimy odnaleźć tego łajdaka.

— Niezego bardziej nie pragnę, inspektorze.

— Dziś wieczór pójdziemy do teatru, Stevens. Poślesz jakiegos cywilnego urzędnika po bilety. Jeśli to możliwe niech kupi łożę Nr. 7 lub ewentualnie inną. Kto przeprowadzał śledztwo w teatrze?

— Farrell.

Dick Roy spojrzął na wykaz agentów, leżący na biurku i połączył się z centralą telefoniczną Scotland Yardu. „Halo, miss Penrose? Czy tak? Mówi Dick Roy. Poznałem panią po głosie. Zechce pani poprosić do mnie pana Farella z Wydziału I. D. 41. Natychmiast do mnie. Dziekuje pani!

W chwilę później do drzwi inspektora zapukał Farrell.

— Pan był na miejscu zbrodni, Farrell. Z kim?

(d. c. n.)

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

Dziś, we wtorek, 17 bm. o godz. 19.15 — „Uczeń di- bła” — 3 aktowa sztuka (w 5 obrazach) „Bernarda Shawa. Reżyseruje i w roli tytułowej występuje go- ścinie Dobiesław Damiecki. Obok niego w czolo- wych rolach Dunajewska, Kalinowska, Marso, Kwiatkowski, Paluszkiwicz i Wasilewski. Oprawa sceni- czna Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do 13-iej i od 15-iej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

Wielki wieczór arli i pieśni

Jadwiga Lachetówna, sopran — Lesław Finze, tenor już jutro w środę 18 bm.

Członkowie śpiewacy Opery Śląskiej — Jadwiga Lachetówna i Lesław Finze wystąpią w dużej sali Teatru Miejskich jeden jedyny raz w środę, 18 bm. o godz. 19.15 z koncertem arli i pieśni. Akompaniować będzie prof. Sergiusz Nadgrzyzowski. Na obfity program złożą się arie operowe i pieśni Moniuszki, Verdiego, Leoncavalla, Mascagniego, Pucciniego oraz piosenek i serenady włoskie i hiszpańskie.

Bilety (po cenach normalnych) do nabycia w kasie Teatru Miejskich od godz. 10-ej do 13-iej i od 15-iej do rozpoczęcia koncertu. Tel. kasy 21-61.

Sala Kameralna

Otwarcie sezonu 1946/47 już w czwartek, 19 bm.

Premiera słynnej sztuki w 3 aktach Gabrieli Z. polskiej „Ich czworo” odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godz. 19.15. Reżyseruje Artur Kwiatkowski. Nowe dekoracje przygotował Wł. Wagner.

Główne role powierzono Mirze Golaszewskiej, Halinie Krzyżanowskiej, Halinie Turskiej, Danucie Wo- dzyńskiej, Bolesławowi Orlińskiemu i Bogdanowi Szymkowiemu.

Premiera ta otworzy Dyrkocja Teatrów Miejskich sezon 1946/47 w sali kameralnej.

Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

SPORT

Zawody Częstochowianka — Błękitni

(WK) We wtorek 17 b. m. o godz. 17-iej odbędzie się na boisku Miejskim ciekawy mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy Częstochowianką a Błękitnymi.

Skra wygrywa w Piotrkowie

Druga drużyna Stry wzmocniona Buble- m, Warmusem i Madejem, zwyciężyła w niedzielę piotrkowski O. M. TUR 4:2 (3:1). Bramki zdobyli Warmus 2, Kosta z pięknego przeboju i Szezerbak.

Legion — Dolomity 8:4 (2:3)

(wk) Wczoraj Legion bawił w Tarnowskich Górach rozgrywając rewanżowe spotkanie z dru- żyną Zjednoczenia Kopalni Rudy Zellańskiej. Spot- kanie to zakończyło się w pełni zasłużonym zwycięstwem zespołu gmnazjalnego. Po pier- wszej połowie prowadzili Dolomity, lecz nie było to wynikiem ich wyższości, lecz raczej ostrej gry i stronniczości sędziego, który orze- czeniami swoim dopingował wyraźnie miejscową drużynę.

Druga połowa należała bezspornie do Le- gionu, który we wszystkich liniach wykazał plyn- ność gry oraz dobrą kondycję w przeciwieństwie do gospodarzy. Bramki dla Legionu zdobyli Hal- kiewicz 4, Wojciechowski 3 i Kotkowski, dla Do- lomitów obaj skrzydłowi i lewy łącznik.

Legion II — Dolomity II 5:1 (3:1)

(wk) Rezerwa Legionu bez trudu uporała się ze swym przeciwnikiem, co zresztą wskazuje wy- nik. Bramki strzelili Bogus 3 i Błasiak 2, dla go- spodarzy prawy łącznik z karnego. Sędzia dobry.

Kronika m. Radomska

Diżury

W nocy 17 b. m. diżuruje dr. Sobrański — Plac 3 Maja 2, a 18 b. m. dr. Kucharski — Rey- nolda 32.

Odpowiedzi redakcji

K. Przyt. — Uwzględnimy. Pobity. — Prosimy o podanie imienia i nazwis- ka. Anonimów nie rozpatrujemy.

NEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH I szty dzień ciągnięcia I klasy 48 loterii

Table with multiple columns of lottery numbers and winning amounts. Includes sub-headers like 'Wygrywa 50.000 zł Nr 655', 'Wygrywa po 10.000 zł Nr 2727', etc.

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł. pierwszego dnia ciągnięcia podany będzie we wtorek.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. Apr. 645/46.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Częstochowie Wydział Aprobizacji i Handlu podaje do wiadomości, że sklepy SSS „Jedność”, Spółdzielnia „Anto- łów” i Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Raków” rozpoczęły wyda- wanie niżej wymienionych artykułów żywnościowych na karty za- opatrzenia z nadrukiem sierpień 1946 r.

- I. a. po 3 puszek sera — każda o wadze 22.68 dkg na karty I kat. na kup. 39. oraz dla chorych przebywających w szpitalach b) po 2 puszek sera — o wadze jak wyżej na karty „D” ku- pon Nr 3. Cena za 1 puszkę sera wynosi 11 zł. c. kosza jęczmieńna dla I R po 1,5 kg, dla II kat po 1,5 kg. na kupon nr nr. 25, 26, 27 i 36 w cenie po zł 1,10 za 1 kg. II. W ślad za tut. pismem Nr. Apr. 645/46, które było ogłoszone w „Głosie Narodu” z dnia 14 września br. podaje się do wia- domości że ceną sprzedażną 1 tabl. czekolady wynosi zł 7,70.

Częstochowa, dnia 14 września 1946 r. Naczelnik Wydziału Aprop. i Handlu Wiceprezydent Miasta (-) I. Kuśmierski (-) S. Federak. PAP 2789

Państw. Zjednocz. Przemysłu SUROGATÓW KAWOWYCH i namiastek spożywczych

Centrala w Warszawie podległe Ministerstwu Aprobizacji i Handlu, zawiadania: W dniach od 25.IX — 15.X.1946 odbędzie się w Warszawie

OGÓLNO KRAJOWA WYSTAWA Państwowego Przemysłu Spożywczego przy ulicy Koszykowej 55 (Gmach Politechniki).

Następujące podległe nam fabryki biorą udział w wystawie:

a) W dziale środków kawowych:

- Henryka Francka Synowie S. A. — Skawina Zjedn. Fabryki Cykorii Ferd. Bohm & Co i Gleba — Włocławek. Włocławska Fabr. Surog. Kawy i Cykorii „Stella” — Włocławek. Franck i Kathreiner, Fabryka Środków Kawowych — Wrocław. Polska Fabryka Środków Kawowych „Togama” — Bierutów. Gdańska Fabryka Środków Kawowych — Gdańsk — Wrzeszcz. Zakłady Przemysłowe „Be-Wu-Zet” — Łowicz.

b) W dziale namiastek spożywczych:

- „Magri” Sp. z o. o. — Poznań 10. „Winiary” Państw. Zakłady Żywnościowe Winiary k Kalisz. Państwowa Fabryka Artykułów Spożywczych d. Ku- rzel-Dziedzice, Ferd. Bohm & Co i Gleba — Włocławek. (budynie, proszki do pieczenia, olejki, cukier wanilio- wy)

ZWIEDZAJCIE NASZE PAWILONY

Zapoznamy zwiedzających ze sposo- bami przyrządzania kawy, wypieku ciast, budyni, zup itp.

P.T. SPÓŁDZIELNIE I KUPCY

Towary powyższych fabryk rozprowadza wyłącznie

„Centrala Sprzedaży”

po cenach ściśle fabrycznych za pośrednictwem oddziału CZĘSTOCHOWA, UL. PIOTRKOWSKA 29, m. 3, tel. 25-36.

ZWIEDZAJCIE OGÓLNO-KRAJOWĄ WYSTAWĘ PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

ROC 0/1845

z MINKINÓW Maria Pyzalska

Opatrzona św. Sakramentami, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 15 września 1946 roku, przeżywszy lat 59.

Wyprawdzenie najdroższych nam zwłok z domu żalo- by przy ul. Kruszwickiej 89/41 (Lisieniec) na cmentarz św. Rocha, nastąpi dnia 18 bm. o godz. 16-iej.

Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciel i zna- jomych pograżeni w nientulonym żalu

matka, mąż, córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuki i rodzina.

Z GUBY

Zgubiono dwie karty odzieżowe na nazwisko Kiciński Franciszek i Kicińska Lucyna, zam. wieś Gna- szyn Dolny, gm. Grabówka. PAP 2786

Zgubiono książkę Ubezpie. Spo- łecznej. kartę rejestracji wojsko- wej wyd. przez R.K.U. Częstocho- wę; dwie karty rowerowe na na- zwisko Nurek Edward. PAP 2775

Skradzono dowody wyd. na na- zwisko Krawczyk Lucjan ur. 5.1. 1905 r. w Częstochowie. Kartę roz- poznawczą, świadectwo ujawnie- nia się z A. K. oraz kartę reje- stracyjną z R.K.U. Częstochowa. Wyżej wymienione dowody unie- wżnia się. PAP 2776

Zgubiono portfel 2000 zł gotówki i wszystkie dokumenty na nazwi- sko Kupezak Stanisław, Cykarzew- gm na Mykanów, powiat Często- chowa. PAP 2778

Zgubiono dowód osobisty, ksa- żeczke kupiecka, patent i inne na nazwisko Piotrowski Tadeusz. PAP 2779

Zgubiono kartkę żywnościowe na miesiąc sierpień i wrzesień na nazwisko Chmielarz Henryk i Ku- zia Józefa. PAP 2782

Zgubiono książkę Ubezpie. Społecz- nej na nazwisko Rymęcin Fran- ciszek. PAP 2798

Zgubiono kartę ewakuacyjną, za- wieszadzenie o własności domu na nazwisko Adamowicz Marian. PAP 2794

Zgubiono książkę Ubezpie. Społecz- nej na nazwisko Dziebor Leon. PAP 2793

WOLNE POSADY

Przedstawiciel rejonowy obeznany w branży spożywczej poszukiwany do sprzedaży artykułów poważ- nych fabryk, jak: makaronów, cu- krów, marmelady, win i soków owocowych. Oferty do Biura Ogło- szeń „PAP” Łódź, ul. Piotrkowska 133 pod „Karmel” PAP 8360

Potrzebna pomoc domowa Sobie- skiego 84, m. 6. PAP 2792

Poszukuje się maszynistki(y) do kuźnierza, Częstochowa, Śląska 7, m. 1. PAP 2800

SPRZEDAŻ

Pianino, otomana, stół na 12 osób, wanna, wieszak do sprzedania. Śląska 24, m. 3 godz 13-15 PAP 2734

Pianino sprzedam. Waszyngtona 43, m. 2. PAP 2760

Deski, sztachety i drzewo budo- wlane po cenach umiarkowanych dostarcza, oraz przeciera materiał powierzony tartak braci Wiora, Kłobuck, ul. Staszica 60. PAP 2784

Sprzedam narzędzia chirurgiczne, laryngologiczne, strzykawki. Wia- domość Raków, ul. Limanowski- ego 120. Węgliński. PAP 2790

Kupon bielski jasny braz, oraz materiał welniany czarny i gra- natowy tania sprzedam. Strażac- ka 5, Wójcik. PAP 2783

Olejarnia czynna z towarem lub bez z powodu choroby właściciela b. korzystnie do sprzedania od za- raz. Zgłoszenia, Zabkowice, D. Śląsk, ul. Konopnickiej 1. PAP 2796

Przetarg publiczny

Okręgowy Komitet Żydowski w Częstochowie ogłasza przetarg na re- konstrukcję i naprawę muru okalającego cmentarz Żydowski w Częstochowie. Oferty należy składać w sekretariacie Komitetu ul. N. M. Panny 7 do dnia 30 września codziennie w godz. 10 — 15 prócz n edziel i świąt. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 października o godz. 10-iej. Okręgowy Komitet Żydowsk zasirzega sobie prawo unieważnienia prze- targu bez podania przyczyn oraz wybór oferenta.

Okręgowy Komitet Żydowski w Częstochowie PAP 2772

DOM ROLNICZO - HANDLOWY T. Zimniak & St. Lampe

BYDGOSZCZ.

Alaja 1 Maja 27, tel. 3250,

poleca do dostawy w partiach wagonowych żyto, pszenice, owies, jęczmień, mąkę pszenną i żytnią, kaszę jęczmieńna, ziemniaki jadalne i przemysłowe.

PAR 87

Nowootwarty Skład Hurtowy Artykułów Spożywczych i Kolonialnych J. BONIEK

CZĘSTOCHOWA, Orlicz-Dreszera 1.

poleca artykuły pierwszej potrzeby jak: kaszę, cukier, cu- kierki, kawę, cykorię, buliony, pasty do obuwia i podłóg, mydła, barwniki, proszki do prania, proszki do pieczenia, olejki do ciast, wina i dolewki do wódki, octy drożdże itp. Ceny konkurencyjne.

Dr. MOZŁOWSKA

Choroby skórno-weneryczne powróciła KATEDRALNA 7, godz. 3-6 PAP 2754

Sprzedam maszynkę sankową 8x43 szoparkę 9 i szpulak na motorek. Stary Rynek 19, m. 8. PAP 2797

Sprzedam nową maszynę sankową 7x50. Wiadomość: ul. Ochotników Wojennych 4/6, m. 26, Fałowski. PAP 2804

Zamienię 2 pokoje z kuchnią z wygodami na 3 lub 2 większe. K. Berent, Częstochowa, Plac Daszyńskiego 9, sklep. PAP 2799

Pokój z kuchnią — centrum Ka- towic zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Częstochowie Zgłosze- nia Częstochowa, Mała 13. Popu- rzyński PAP 2795

Fortepian do sprzedania. Naruto- wicza 58, m. 8. PAP 2801

POSZUKIWANIA

Każda wiadomość o inż. Walerym Bigay-Mianowskim podchorążym względnie podporuczniku 12 pułku piechoty, który wyszedł z Krako- wa z koszar przy ulicy Warszaw- skiej, w dniu 4.IX.1939 r. i był ranny w Banachach pod Bilgora- jem w dn. 14.IX.1939 r., proszę podać na adres: A Bigay-Mia- nowska Kraków, ul Orzeszkowej 5/21. Zwrot dokumentów które od rannego zabrał podobno jakiś podchorąży za wysokim wynagro- dzeniem. PAR 75

Zwiedzajcie Wystawę Roln.cze— Przemysłową

D. 013018